Nr. 13. Dnia 13 stycznia. Poniedziałek. Dnia 1 (13) stycznia 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Dziś:	Weroniki Panny.	Wschód słońca o godzinie 8 minut 9.	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 0 w.	Piątek:	Antoniego Opata.
Wtorek:	Hilarego B. D. K.	Zachód „ „ 4 „ 7.	Zachód „ „ 11 „ 21 r.	Sobota:	Katedry św. Piotra.
Środa:	Piotra I-go Pustel.	Długość dnia godzin ... 7 „ 58.	Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 5.	Niedziela:	Henryka B.
Czwartek:	Marcela i Ottona M.	Przybyło „ „ 0 „ 20.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 0 R.	Poniedz.:	Fabjana P. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bogomira, jutro Radogosta.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków wydziału tanich kuchen Towarzystwa dobroczynności, oraz miesięczne posiedzenie członków rady opiekuńczej wsparcia literatów, ich wdów i sierot. (Gmach Towarzystwa na Krak.-Przedm.—5 po południu.) — Posiedzenie członków delegacji wystawy stałej prób i wzorów. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—7 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15— od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Przegląd pracowni malarzy. (Salon artystyczny Krywulta, hotel Europejski—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa szkiców. (Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy, Nowy Świat № 56 — od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa starożytności. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 9-ej wieczorem.)

Odczyty: Pogadanka p. Józefa Kaczyńskiego „O warzywnictwie" dla członków Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14—7 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Marta" (ostatni występ gościnny panny Rafaeli Pattini), jutro „Dinora" (występ gościnny panny Elly Russel); — Rozmaitości: dziś „Szach i mat", jutro „Szach i mat"; — Mały: dziś „Influenza" i „Nerwy", jutro „Nitouche". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) we wtorek, o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nad spodziewanie powszechne w Niemczech wybory do nowego parlamentu rzeszy rozpisane zostały już na dzień 20-ty lutego. Oczekiwano terminu znacznie późniejszego. Przyśpieszenie jego przypisują dojściu księcia Bismarka do przekonania, że parlament dzisiejszy nie uchwali ustawy przeciw socjalistom, zaopatrzonej w artykuł banicyjny. Lepiej przeto rozpuścić prędzej dzisiejszych pp. deputatów na trawkę, a spróbować szczęścia z przyszłym parlamentem. Może będzie on skłonniejszym do ustępstwa w tym drażliwym punkcie.

Tymczasem ruch wyborczy zaognił się. Kandydatów sypie się pełnemi garściami, zawierają się sojusze w oddzielnych okręgach wyborczych na tle powszechnego kartelu zachowawczo-nacjonal-liberalnego. Tylko w Bielefeldzie o kartelu ani słychać. Zawarto tam natomiast inny, który do wściekłości doprowadza *Nationalzeitung*.

Baron Hammerstein, główny redaktor *Kreuzzeitung*, nie mogąc zjednać sobie poparcia u nacjonal-liberałów, poszedł po rozum do głowy i zawarł kartel— z p. Windthorstem. W Bielefeldzie przeto starokonserwatyści z pod sztandaru owej *Kreuzzeitung*, którą cesarz Wilhelm świeżo wyrzucił z pałaców cesarskich, i katolicy będą głosowali razem wbrew kartelowi. Swoją drogą cesarz Wilhelm nie zaniedbuje niczego, aby kandydaturę barona Hammersteina przedstawić, jako szkodliwą dla sprawy zachowawczej, a nawet dla tronu. Dr. Hinzpeter z Bielefeldu, były wychowawca cesarski, zapytał swego dawnego pupila listownie, czy prawdą jest, jakoby baron Hammerstein cieszył się poparciem korony? Cesarz odpowiedział, że plotka podobna przejmuje go oburzeniem i że kandydaturę redaktora *Kreuzzeitung* najsurowiej potępia.

W biurze redakcyjnem jednego z podrzędnych dzienniczków londyńskich wyhodowano nową kaczkę dziennikarską: ogłoszono, że cesarz Franciszek Józef, nie mogąc podnieść się z przygnębienia, jakiemu uległ po katastrofie Mayerlingu, powziął zamiar abdykowania na rzecz arcyksięcia Karola Ludwika, ewentualnie syna jego Franciszka Ferdynanda esteńskiego. Redaktorowie *Tempsa* i *Evénémentu* pobiegli natychmiast do posła austrjackiego w Paryżu, hr. Hoyosa, z prożbą o wyjaśnienie, ile jest prawdy w tej sensacyjnej wiadomości? Hr. Hoyos, oceniwszy ją należycie, jak się ocenia „kaczki dziennikarskie", mówił dalej:

„Twierdzenie, jakoby cesarz Franciszek Józef natrafiał na trudności w stosunkach ze swymi sprzymierzeńcami, jest wprost nieuzasadnionem. Sympatje Austrji dla Francji są zresztą bardzo żywe. Rząd wiedeński ma tylko jedną dążność, a jest nią zabezpieczenie pokoju europejskiego, i żadnych uczuć zawistnych przeciw Francji nie ukrywa. Jak wiadomo, Austrja wciągnięta została wypadkami w potrójne przymierze. To wszelako nie znaczy, aby Austrja źle była usposobiona dla Francji. W razie wojny pomiędzy Niemcami i Francją, która nastąpić może, Austrja ograniczyłaby się na obronie swych granic. Austrja nie zaczepi nigdy innego mocarstwa, będzie broniła tylko własnego terytorjum, gdyby ją zaczepiono. Rola jej pozostanie zawsze pokojową, ponieważ wojny nie pragnie i ma w tem interes, aby unikać wszelkich zawikłań.

Jutro, jako w drugi wtorek po Nowym roku, zbierają się na nową sesję izby francuskie. *République française* poprzedza ten fakt artykułem bardzo trzeźwym i mądrym, w którym wzywa rząd, aby starał się ułożyć stosunek swój do większości republikańskiej jasno i stanowczo, mimo wszystkiego bowiem, nie można twierdzić, aby izba dzisiejsza ujawniła już pewien ściśle sformułowany kierunek polityczny, który byłby jasnym dla każdego i pozwalał wysuwać pozytywne wnioski o przyszłości. Zawiele potworzyło się grup, zawiele wpływu zdobywa polityka *couloirowa*: rząd powinien zapanować nad większością i dążyć do tego, aby większość ta zbierała się w ważniejszych momentach na zbiorowe posiedzenia, na których wówczas i rząd mógłby z nią wejść w bliższe zetknięcie, o czem nie może być mowy przy dzisiejszem rozpryśnięciu się izby na tuzin grup.

Choroba króla Alfonsa hiszpańskiego, która tyle współczucia budzi w Europie, zaczęła się w ubiegłą sobotę. Guwernantka, pani Tacon o godzinie 2-ej w nocy obudziła królowę wiadomością, że dziecko jest bardzo chore. Marja Krystyna zerwała się z łóżka i w mgnieniu oka była przy dziecku. Okazało się, że ratunek pośpieszny jest koniecznym. Dziecko leżało w silnych konwulsjach. Przywołano telefonem

Z TEATRU.

„Szach i mat", komedja w 4-ch aktach Józefa Blizińskiego.

„Ta komedja jest podobną do „Testamentu Cezara Girodet"! A czemu nie do „Sukcesorów Ribaudina" lub „Spadkobiercy ogólnego" (*Légataire universel*), albo nie do starej komedji włoskiej „*Morto ma non sepolto*" (Umarły, ale nie pogrzebany). Fars, komedyj, a nawet melodramatów, w których rzecz się obraca około testamentu, jako głównej osi intrygi, liczymy w literaturze scenicznej nie na tuziny, ale na setki chyba. I cóż to znaczy, jeżeli bajka służy tylko na to, aby na jej tle rozwinąć charakterystykę figur, którym że są swojskie i bezwzględną własność naszego autora stanowią, nikt już chyba nie zaprzeczy. Niech tam kto chce jak chce przerabia, takiej Godyńskiej, ani Bykalskiego, ani nawet Marcina z zagranicznej gliny nie ulepi; są oni krwią z krwi i kością z kości tutejsi; bliscy krewni pana Damazego, pani Żegociny, Tykalskiej i przezornych sędziostwa z „Przezornej mamy". Zachodzi teraz pytanie, czy komedjopisarz tej miary, co Bliziński, dając w jakimkolwiek kraju świata cywilizowanego komedję, w której stwarza trzy figury nowe, uposażone całem bogactwem dosadnej charakterystyki, na prawdzie i głębokiej obserwacji życiowej oparte, czy, powtarzam, autor z takiemi zasługami dla sceny mógłby się spotkać z taką, jak u nas, krytyką!

To nietylko w teatrze! to przechodzi u nas w ogólną chorobę usposobienia, że unikamy we wszystkiem stron ciemnych, zamiast cieszyć się z jasnych, że źrenice nasze dziwnie się rozszerzają wobec wad do wytknięcia, a maleją wobec przymiotów. Matejko, Siemiradzki nowy obraz wystawią! Hajże na Soplicę! każdy im swoją łatkę przypnie od młodszych kolegów aż do najmarniejszych profanów. Zagrają koncert Michałowski, Barcewicz, wrażenie bezpośrednie oddziała, sala ich przyjmie frenetycznemi oklaskami, ale przy wyjściu zaraz posłyszysz głosy: to było słabsze, tamto wykonane w zbyt powolnem lub nadto przyśpieszonem tempie.

Gdyby Mickiewicz dziś wstał z grobu i nowego „Pana Tadeusza" stworzywszy, odczytywał go na zebraniu publicznem, jak Herodot swoje dzieci Grecji w Olimpji, nie przysiągłbym, czyby wywołał dawniejszy entuzjazm, ale prawie bym zaręczył, że jeszcze znalazłby krytyków, którzyby mu w braku innych zarzutów rym Indykiewiczówny wytykać gotowi.

Takie już czasy i taką mamy chorobę! A jest niestety własna i czysto oryginalna, wyprzeć jej się nie możemy ani usprawiedliwić importem; bo przeciwnie tylko import ma dla nas powagę i cenę. Śpiewak zagraniczny zawsze więcej wart od krajowego; malarz dobry dopiero wtedy, gdy medal lub list pochwalny w Landernau otrzyma; muzyk, gdy jego kompozycję wykonało czterech wędrownych czechów w jakiej niemieckiej dziurze, a autor... Albo ja wiem! wszakże byłem niedawno w towarzystwie, w którem dama, rozprawiająca obszernie o najnowszych kierunkach belletrystyki francuskiej, nie czytała nigdy „Poganki" Żmichowskiej. Gdzieindziej znowu... zamilczę z obawy, aby mnie nie posądzono o brak dyskrecji; niech wystarczy czytelnikom zapewnienie, że można deklamować całe ustępy Musseta, nie wiedząc o tem, że Słowacki, oprócz „Mazepy", pisał jeszcze jakieś inne dramaty, albo być recenzentem teatralnym, nie znając zupełnie kilku komedyj Fredry ojca. U nas tak.

Więc też nic dziwnego, że kiedy Bliziński daje komedję nieco wątlejszą w intrydze i budowie scenicznej, jaką jest „Szach i mat" w stosunku do innych jego utworów, zamiast ogrzać to słabsze dziecię wielkiego talentu, podnieść je sympatją dla ojca i bez wysiłku zamknąć oczy na drobne usterki, aby tylko przeważnych przymiotów dopatrzyć, my będziemy zniechęcali do niego publiczność, a co gorsza, i dyrekcję teatrów, która właściwie z całą słusznością w końcu zapytać się będzie mogła, czy tu, zamiast influenzy, epidemiczny bzik nie rozpanował się wypadkiem!

Więc cóż mają grać w tym teatrze, jeżeli sztuka oryginalna znakomitego autora, który dwadzieścia pięć lat z górą pracuje dla tej sceny, spotyka się z opozycją pewnej części prasy, ganiącej wszystko *quand même*. Grano komedję Bałuckiego, upadła : zakrakana; przedstawiają młodego autora utwór oryg n. „Koniec don Żuana", wadliwy i bardzo przyznaję, ale gdzież właściwie ma ten młody pisarz, w każdym razie niepowszednich zdolności, poznać swoje braki, jeżeli nie w przedstawieniu dobrych artystów na scenie... Nie ma obelg, którychby na niego nie rzucano za to, że pozwala sobie zrywać skrzydła do lotu. Przychodzi teraz Bliziński, najbardziej swojski z naszych komedjopisarzy, i z niegoście niekontenci? No to już nie wiem czego chcecie!

Sagastę, zbiegł się cały dwór. Lekarze zarządzili gorącą kąpiel i ona dopiero zapobiegła doraźnej katastrofie. Dziecko usnęło. Tymczasem królowa, która do godziny 9-ej zrana w najwyższem naprężeniu macierzyńskiego serca czuwała przy ukochanem dziecku, dostała gwałtownego ataku nerwowego.

Polepszenie się w stanie Alfonsa było, jak wiemy, tylko chwilowem. Już w niedzielę wieczorem przyszła silna gorączka, która odtąd ponawiała się co dzień. Dzień czwartkowy był krytycznym. Parę razy skutkiem ogólnego rozstroju nerwowego serce już bić przestawało. Odtąd wiadomości są nieco lepsze, jakkolwiek, jeżeli prawdą się okaże, że do ataków konwulsyjnych, do trawiącej gorączki i zupełnego wyczerpania sił przyłączyło się zapalenie mózgu i zapalenie kiszek, to chyba uratowanie dziecka byłoby dziełem cudu. *Br. Z.*

Od d. 13-go stycznia.

(Nowe taryfy.)

Od dnia dzisiejszego zaczęły obowiązywać na kolejach w Królestwie Polskiem nowe taryfy na przewóz towarów w komunikacji miejscowej. Chwila to zbyt ważna w życiu ekonomicznem kraju całego, byśmy jej nie poświęcili kilku słów, zatrzymując się na opłatach przewozowych najważniejszych wytworów produkcji miejscowej. Celem ułatwienia czytelnikom orjentowania się, pominiemy tu zasady taryfowe i obliczymy koszta transportów od ładunków wagonowych po 600 pudów na wiorstę.

Pierwsze miejsce należy się płodom rolniczym i w związku z rolnictwem zostającym. A więc, zboże opłacać będzie po 25 kop. od wagonu na odległościach krótszych, ze stopniową zniżką taryfy aż do kop. 15. Buraki, kartofle i kapusta w głowach, przewożone po drodze wiedeńskiej i bydgoskiej, będą taksowane na odległości do 120 wiorst po 15 kop., ze stopniową zniżką dla znaczniejszych odległości do 10 kop., zaczynając od 240 wiorst. Na pozostałych kolejach w Królestwie opłata wynosić ma od 25 do 9.23 kop. Drzewo odmian leśnych miejscowych, nieobrobione, na wszystkich kolejach taryfikować się ma po 25 kop. do 10 kop. wyżej 360 wiorst, a drzewo opałowe po 25 do 9.23 kop. wyżej 325 wiorst. Okowita w komunikacji lokalnej kolei wiedeńskiej i bydgoskiej opłacać będzie od 25 kop. do 12 kop., z innych kolei dla wywozu za granicę ustanowiono taryfę eksportową z opłatą dla odległości od 76 wiorst po 26 kop., redukującą się do 10 kop. wyżej 420 wiorst od punktu wywozowego na granicy. Wełna ma taryfę po $^1/_{12}$ kop. za pud i wiorstę. Słoma, siano i trawy pastewne od 10 do 6 kop. (nad 200 wiorst). Nawozy od 10.91 kop. do 9.23 kop. na kolei dąbrowskiej, po 9.23 na wiedeńskiej i bydgoskiej, a po 20 do 10 na pozostałych kolejach.

Cukier w komunikacji miejscowej wszystkich kolei po 33.33 kop. z wyjątkiem wiedeńskiej i bydgoskiej zniżających opłatę do 25 kop. przy odległości wyżej 240 wiorst, oraz kolei dąbrowskiej, której stacje Miechów i Ostrowiec posiadają n[illegible] wyjątkowe. Opłata od cukru eksportowanego [illegible] granicę zniża się z 33.33 kop. do 13.33 kop. na [illegible]ległości dłuższe od 393 wiorst. Wywóz mięsa i p[illegible]duktów za granicę cieszyć się będzie również wz[illegible]lędami, gdyż opłata ustanowiona została ze zniżką od 25 do 10 kop.

Z kolei przejdźmy do płodów przemysłu górniczego. Ożywiający nasze fabryki węgiel kamienny będzie taksowany na drodze wiedeńskiej po 16.67 do 10.91 kop., na dąbrowskiej po 10.91 do 9.23, nadwiślańskiej 9.23 i pozostałych od 20 do 9.23 kop. Sól przewozić się ma za opłatą od 13.33 do 10 kop. po drogach wiedeńskiej i bydgoskiej w kierunku od Warszawy i od Ciechocinka, na dąbrowskiej i nadwiślańskiej po 13.33 kop. i na pozostałych od 22.22 kop. do 13.33 kop. na odległościach po nad 169 wiorst. Rudy i żużle mają normy na wiedeńskiej po 9.23 kop., na dąbrowskiej po 10.91 do 10 kop. i na pozostałych kolejach od 20 do 9.23 kop. Surowiec, szmelc i stare szyny mają taryfę do 125 wiorst po 25 kop., od 125—266 po 20 kop., wyżej 266 po 15 kop. Żelazo i stal nie w wyrobach po 22.22 kop. i do Warszawy specjalna taryfa od Sosnowca, Granicy, Dąbrowy i Strzemieszyc po 20 kop.

Materjały budowlane, jak cegła zwyczajna, wypalana i surowa, oraz dachówka krajowego wyrobu taksowane będą od 25 do 9.23 kop. (wyżej nad 200 wiorst, a na kolei wiedeńskiej bez względu na odległość) i zagranicznego też same materjały pochodzenia, oraz cegła hydrauliczna, szamotka, ogniotrwała, rury drenowe etc po 25 kop. do 10 kop. na odległości dłuższej nad 360 wiorst od stacji pogranicznej, cement od 25 do 12 kop., wapno po 25 do 10 kop.

Wagony osób prywatnych, przewożone z piwem i kwasami opłacać mają po 22.5 kop. na wiorstę z zapewnieniem bezpłatnego powrotu.

Zestawiając nowe taryfy z obowiązującemi obecnie ujrzymy, że w znacznej ilości wypadków opłaty przewozowe od towarów nieobrobionych, surowych zostały zniżone, natomiast podwyższono koszta transportu od towarów droższych przez zniesienie oddzielnych norm taryfowych dla ładunków wagonowych. *K. W.*

Z perskich pieśni Hafiza.

II.

Jużem w zgodzie żyć chciał z cnotą,
Jak pojmany z klatką zwierz,
Nagle wiosna rzekła: „Co to?!...
Co za głupstwo czynić chcesz?..."

I zaprawdę... rzucę wzrokiem:
Pachną wiatry, pruszy kwiat,
Wstaje słońce i potokiem
Swych promieni zlewa sad...

I błękitną mącąc ciszą—
Ku najmłodszej z wszystkich róż—
Już słowicze pieśni dyszą,
Ach, miłością dyszą już!...

I zza mirtów i cyprysu—
Najpiękniejsza z wszystkich róż —
Hurys słońca, kwiat Eblisu,
Moja luba schodzi już!...

Cóż nam, wiosno, dzisiaj ludzie—
I zawiści czarny wąż?—
Ach, przeciwko ich obłudzie
Walczmy, wiosno, walczmy wciąż!...

Józef Kuczyński.

— W dniu dzisiejszym, jako w Nowy rok st. st., odbyły się w b. zamku przyjęcia dla osób, składających życzenia noworoczne. O godz. 10½ rano przyjmował JE. Jenerał-gubernator Gurko. Przyjęcie odbyło się w salonach, w których zgromadziło się około 500 osób z pomiędzy jeneralicji, oficerów, urzędników dworskich i klasowych, urzędników wojskowych i cywilnych, konsulów, przedstawicieli duchowieństwa, wreszcie obywateli. Składający życzenia ustawieni byli grupami w salach: małej portretowej, błękitnej i kolumnowej. JE. obszedł wszystkich, zacząwszy od swojego otoczenia, a skończywszy na wojskowych, przyczem z wieloma osobami raczył rozmawiać. Od godz. 1-ej życzenia przyjmowała Małżonka JE. Jenerał-gubernatorowa, Marja Andrejewna Gurko.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W dalszym ciągu z informacyj naszego korespondenta petersburskiego o treści projektowanej dla gubernij Królestwa Polskiego ustawy górniczej dowiadujemy się, iż poszukiwanie i eksploatacja ciał kopalnych będą mogły być dokonywane na gruntach, stanowiących własność prywatną za zgodą właścicieli, lub bez niej, oraz na gruntach majoratowych, skarbowych i należących do różnych instytucyj. Na gruntach obcych eksploatować będzie można bez zgody właściciela powierzchni następujące ciała kopalne: 1) metale i rudy metaliczne, za wyłączeniem rud darnistych i napływowych; 2) węgle kopalne, 3) grafit, 4) siarkę i 5) sól kamienną w pokładach oraz źródłach słonych. Z powyższego wynika, iż nowe prawo w porównaniu z przepisami z d. 28-go czerwca 1870-go r. otrzyma szerszą kompetencję, albowiem dziś jeszcze wydzielanie przestrzeni górniczych bez zgody właścicieli gruntów może nastąpić jedynie dla wydobywania trzech ciał kopalnych: węgla kamiennego, galmanu i rudy ołowianej. Jest to zatem zwrot do prawodawstwa z epoki Królestwa kongresowego, kiedy postanowienie księcia Namiestnika z d. 6-go maja 1817-go r. dozwalało na przymusowe zajęcie gruntów, należących do kogo innego, pod eksploatację rud miedzianych, ołowianych i srebrnych, jakoteż soli. Pod moc projektowanej ustawy nie podciągnięto jedynie nafty ze względu na zupełny brak prawdopodobieństwa odkrycia jej źródeł. Pierwszeństwo do eksploatacji hałd po zarzuconych kopalniach pozostałych otrzyma właściciel gruntu i dopiero gdy zaniecha wydobywania zawartych w gandze minerałów, prawo eksploatacji przejdzie do przemysłowca górniczego. Widzimy zatem, że projektowana ustawa zmierza do nadania najszerszego impulsu górnictwu krajowemu i zupełniejszą będzie od prze-

---

Nieboszczyków wielkich autorów nikt z grobu nie wskrzesi, trzeba zatem pociągać do teatru publiczność nowościami; tych nowości, przedstawiających jakąkolwiek szansę powodzenia wobecnej chwili na scenach europejskich, nie ma. Residenzteatr berliński, dający zresztą większą połowę widowisk z tłumaczonych komedyj francuskich, ani jednej sztuki oryginalnej niemieckiej nie otrzymał w repertuarze od lat trzech, a z francuskich „Pepo" sromotnie po jednem przedstawieniu upadła. Wydęte sztucznie reklamą pozorne powodzenie „Walki o życie" Daudeta skończyło się w Paryżu, nie dobiegłszy stu przedstawień; zresztą kto widział lub czytał ten utwór, wie jaki to marny i niedołężny zlepek na scenę. Więc nasz repertuar ma się wrócić do starzyzn francuskich? No, chyba mu tego nikt doradzać nie będzie. Słyszałem coś o wznowieniu „Na jedną kartę" Sienkiewicza, „Pięknej" Świętochowskiego i paru innych, ale wznowienia repertuaru nie utrzymają. Cóż więc grać, jeżeli nowych sztuk autorów swoich ani młodych, ani starszych i zasłużonych przedstawiać nie należy?

A jednak pomimo ogrania „Szach i mata" w ogródku, teatr już dwa razy był przepełniony, a na drugiem przedstawieniu bawiono się i oklaskiwano sztukę i artystów jeszcze więcej, niż na pierwszem. Więc może wbrew woli i chęci owych protektorów teatru, sztuki i oryginalnej twórczości autorskiej, komedja Blizińskiego jeszcze ich przeżyje, choć ma takie wielkie wady... A no pomówmy o tych wadach, kiedy już tak o to chodzi. Kardynalnym jej błędem ma być węzeł intrygi, który autor zadzierzgnął niezręcznie, tak że go słuchacz już w pierwszym akcie rozwiązał. Zenon kocha Kazimierę i wszyscy się domyślają, że Numa pójdzie za Pompiljusza. Przecież to jest zarzut komiczny, stawiany komedji charakterów, a kogo tylko małżeństwa przyszłe zaciekawiają, chodzi słuchać zapowiedzi, nie na przedstawienia do teatru. Czy Moljer i Fredro zajmują intrygą, a gdyby publiczność interesowała się tylko rozwiązaniem akcji scenicznej, nie potrzebowałaby wcale uczęszczać na przedstawienia, wolałaby tylko opowiedzenie treści sztuk w gazetach. Mojem zdaniem „Szach i mat" choruje troszkę na brak akcji, która pędzi tak chyżo w akcie pierwszym, będącym wyborną pod każdym względem całością sam w sobie, że już dalsze tracą na porównaniu z nim, a szczególniej trzeci. To też rozmowy Hordyńskich możnaby skrócić, bo on się już dosyć manifestuje jako uparty, ale szlachetny despota *in partibus*, gdy pani jest bezbarwna; toż samo i scenę matki z córką. Rejentowi także możnaby ująć sporo, jak i zamatowanemu Alfredowi. Za to Bykalski, Grdyńska, Maciuś, Lizia i stary lokaj Wystalski w pięcioro wystarczą na powodzenie sztuki, która zbyt dobrze zaczęta nie rośnie z dalszemi aktami i ztąd troszkę się niepotrzebnie dłuży. Skrócić ją trzeba, skrócić tylko w miejscach i rolach, które wspomniałem, a „Szach i mat" będzie zajmował i bawił od początku do końca, bo ludzie są w nim prawdziwi, bo żyją wśród nas i z nami.

Nie upada też talent autora „Marcowego kawalera", jak chcą mieć niektórzy augurowie, bo „Szach i mat" wcale dowodem tego nie jest, a „Polna różyczka", napisana już po nim, jest taką perłą najczystszej wody, że ten kto się na nią zdobył, musi być w całej pełni sił twórczych.

Dawno tak dobrze w najdrobniejszych szczegółach granej sztuki, jak „Szach i mat", na naszej scenie nie było. Nikt w niej nie bruździł, a niezmiernie trudna pod względem sytuacyjnym całość szła równo i gładko, wywijając się, jak z płatka. Najwdzięczniejsze role mieli pp. Borkowska, Ostrowski, Wolski, panna Sznażanka, a po części i p. Galasiewicz, bo ten stary famulus, co to z panem i na żołnierce bywał i tak się z nim zżył, że się prawie za członka rodziny uważa, jest ciekawym typem zginącej niestety bezpowrotnie przeszłości. Alfred Krzycki ma dużo do mówienia, ale, jak na lisa, zamało posiada przebiegłości i zbyt łatwo się łapie na wędkę rejenta, zkąd też i rola do grania niewdzięczna; zresztą bardzo starannie opracowana przez p. Prażmowskiego, jak lepiej uposażony od autora Atanazy przez p. Grubińskiego. Panu Rapackiemu zwrócę uwagę na drobny szczegół; rejent wszak sam się skarży na swój krótki wzrok, a łatwo wywnioskować z osnowy sztuki, że autor chce mieć tego dawnego rotmistrza co najmniej dzisiaj już siedemdziesięcioletnim; w tych warunkach używa się do czytania okularów, co może nawet korzystnieby wpłynęło na prędsze poznanie osnowy, szczególniej ostatniego dokumentu w akcie czwartym. Pp. Czakówna, Niewiarowska, Ostrowska i Trapszówna, pp. Tatarkiewicz i Ładnowski, aby tylko dysonansu w sztuce Blizińskiego nie dopuścić, grali drobne i bledsze role, za co im się słowa prawdziwego uznania należą. Tak być powinno, a nie zawsze tak jest.

Chwaląc wszystkich biorących udział w przedstawieniu artystów, jeszcze raz powtarzam, że je tak co do całości, jak wystawy i reżyserji, do wzorowych pod każdym względem liczę.

Kazimierz Zalewski.

pisów z r. 1870-go oraz dopełniających je aktów prawodawczych.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum finansów wnosi do rady państwa, wraz z ustawą handlową, nowe przepisy o maklerach giełdowych, którzy wybierani będą przez kupiectwo w liczbie, określonej przez ministerjum finansów.

= Z rozporządzenia p. ministra komunikacyj wszelkie sprawozdania kolei, składane w departamencie kolejowym, oddawane będą do przejrzenia tym inspektorom, którzy odbywali na poszczególnych kolejach rewizje inspektorskie. Wzmiankowani inspektorowie złożą następnie p. ministrowi swoje opinje o sprawozdaniach i preliminarjuszach budżetów kolejowych. Środek powyższy ma na celu rozciągnięcie odpowiedniej kontroli nad wydatkami na kolejach.

= Pobór pierwszej raty podatku szacunkowego i kwaterunkowego, oraz procentów i rat amortyzacyjnych od pożyczek budowlanych, oraz opłaty za wodę, dostarczaną przez wodociąg miejski, rozpocznie się we środę w kasie miejskiej. Opłaty przyjmowane będą do d. 14-go lutego włącznie, poczem stosowane będą do opóźniających się środki egzekucyjne.

= W wykonaniu wyroku sądowego w dniu onegdajszym przystąpiono do usunięcia parkanu, rozdzielającego plac Witkowskiego od części przyznanej i zwróconej poprzednim wyrokiem sukcesorom Szajkowskich, a tem samem zagradzającego części ulic Miedzianej i Wroniej, jak niemniej posesję, położone po prawej stronie placu. Plac rzeczony cały oddany został do użytku publicznego.

= Z przeniesieniem kasy ekonomicznej do piętrowego lokalu poprzecznej oficyny gmachu magistratu wprowadzone zostało znaczne udogodnienie w tem, że kasa ta jest podzielona na cztery oddziały, a to dla szybszego przyjmowania i sprawdzania opłat i należności, wnoszonych do kasy miejskiej.

= P. o. oberpolicmajstra polecił ustanowić specjalną kontrolę, dotyczącą spraw budowlanych. W tym celu kontrolą tą zajmie się drugi wydział zarządu oraz kancelarje cyrkułowe, w których ustanowione zostaną księgi według wskazanego wzoru. Sporządzaniem protokółów o dopełnionych rewizjach fabryk, warsztatów, zakładów przemysłowych i posesyj ma się zajmować specjalnie wydelegowany urzędnik pod kontrolą budowniczych miejskich, a w razie potrzeby i mechanika gubernjalnego.

= Po raz pierwszy sędzia pokoju 11-go oddziału zastosował do właściciela posesji na Pradze, wykraczającego przeciw przepisom sanitarnym, niezależnie od 50 rs. grzywien, i areszt policyjny, a mianowicie 14-dniowy. W ogóle w ciągu zeszłego tygodnia sędziowie pokoju skazali 17-tu właścicieli na grzywny w sumie 551 rs., komisje zaś sanitarne zrewidowały 334 posesje, z których w 74-ch znaleziono rozmaite wykroczenia i gospodarzy pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Tutejszy urząd pocztowy polecił przybić ponownie dwanaście skrzynek pocztowych, które znajdują się: na rogu alei Ujazdowskiej i ulicy Bagateli, na rogu Marszałkowskiej i Nowowiejskiej, na rogu Krochmalnej i Ciepłej, na rogu Gęsiej i Smoczej, na rogu Smoczej i Nowolipia, na Zakroczymskiej na domu nr. 3-ci, na rogu ul. Mostowej, Rybaki i Bugaj, na rogu Pańskiej i Żelaznej, oraz na Pradze na ulicy Targowej na domu nr. 156/7. Z powyższych skrzynek korespondencja wybierana będzie cztery razy, z wyjątkiem skrzynki na Pradze, która będzie opróżniana dwa razy dziennie.

= Jutro, o godz. 7½ wieczorem, odbędzie się posiedzenie zarządu członków warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

= Jutro w mieszkaniu starszego zgromadzenia, p. Hintza na Nowym Świecie nr. 1, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się półroczna sesja urzędu starszych zgromadzenia organmistrzów pod przewodnictwem komisarza, p. Pronaszki.

= W piątek, d. 17-go b. m., o godzinie 6-ej wieczorem, odbędzie się w nowym lokalu Towarzystwa w pałacu Blanka ogólne zebranie członków warszawskiego oddziału racjonalnego polowania. Dla obrobienia wniosków, które na tem zebraniu mają być przedstawione, odbędzie się tamże we środę, również o 6-ej wieczorem, zebranie przygotowawcze.

= Grono gospodyń na wieczorze tańcującym, odbyć się mającym w resursie obywatelskiej w przyszłą sobotę na rzecz ubogich cyrkułu XII-go (przedmieście Praga), zwiększają panie: z Komarów Gawrońska, Kaźmierzowa Kaszewska, Gustawowa ze Szlubowskich hr. Łubieńska, Ewa z hr. Łubieńskich Popielowa, Leonowa z Heppenów Karasińska, Pelagja z hr. Potockich Brzozowska.

= Dowiadujemy się, iż w zdrowiu dyrektora orkiestry, p. A. Sonnenfelda, zaszła pomyślna zmiana.

= Dr. Seweryn Perkowski, znany chirurg, po dłuższej chorobie, przyszedł w zupełności do zdrowia.

= Jutro w Wiedniu, w kaplicy arcybiskupiej, odbyć się ma ślub księcia Władysława Lubomirskiego, syna księcia Eugenjusza z Kruszyna, w gubernji piotrkowskiej i jego małżonki Róży z hr. Zamoyskich, córki ś. p. Andrzeja hr. Zamoyskiego, z panną baronówną de Vaux, córką szambelana cesarza austrjackiego, mistrza dworu arcyksięcia Leopolda, i jego małżonki hr. Lanckorońskiej. W dniu dzisiejszym członkowie łączących się rodzin wyjeżdżają z Warszawy do Wiednia, dla uczestniczenia w pomienionym obrzędzie.

= Prezes departamentu izby sądowej, rz. r. st. Rogoziński, powrócił z zagranicy.

= JE. ksiądz Bereśniewicz, biskup djecezji kujawsko-kaliskiej, w dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

= Z teatru i muzyki.

* Występująca wczoraj na scenie teatru Wielkiego w balecie „Esmeralda" w roli tytułowej p. Dąbrowska obdarzona została przez publiczność wspaniałym bukietem i sztyletem wschodnim, wysadzonym kamieniami.

Publiczność zebrała się dość licznie.

* Jutro w teatrze Wielkim „Linda z Chamounix" panną Russel w roli tytułowej.

Pan Myszuga będzie Karolem de Sirval.

= Ze sztuki.

* Z powodów niezależnych od komitetu, wystawa rzeźbiarska konkursowa Towarzystwa sztuk pięknych będzie otwarta o kilka dni później.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych rozesłał członkom-korespondentom miejscowym i zamieszkałym na prowincji 4,000 akcyj na r. b.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych, po porozumieniu się z p. Józefem Chełmońskim, w kwietniu otwiera wystawę, złożoną z dzieł tego artysty.

Towarzystwo przyjęło na siebie trudne zadanie wystarania się o płótna, będące w posiadaniu osób, zamieszkałych za granicą.

* W przyszłym miesiącu na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych nadejdzie olbrzymich rozmiarów obraz malarza angielskiego, A. Dawant'a, przedstawiający „Ratunek na morzu podczas burzy", a nagrodzony na wystawie paryskiej.

Komitet otrzymał zawiadomienie, iż obrazy dwóch malarzy hiszpańskich, zamówionych na tutejszą wystawę, nie mogą być nadesłane, jedno bowiem dzieło nabyło muzeum narodowe w Madrycie, drugie zaś wysłano do Ameryki.

* Z okazji pięćdziesięcioletniej rocznicy istnienia petersburskiej szkoły rysunkowej, dyrekcja zakładu nadesłała naszemu Towarzystwu sztuk pięknych egzemplarz wybitego na tę uroczystość medalu.

* Z „Przeglądu pracowni malarskich" w dniu wczorajszym sprzedano obrazy: A. Badowskiego „Aż do świtu" i P. Stachiewicza „Z dumką" (hr. A. Mostowski), W. Pawliszaka „Ze zdobytym buńczukiem" (p. Fr. Wereszczaka) oraz F. Ciechockiego „Rozgniewana" i J. Chełmońskiego „Typ wiejski" (p. Natansonowa).

= Druga.

Jest ona niezbędną, ażeby po niej nastąpić mogły wyłącznie faworyzowane trzecia i czwarta.

Wczorajsza druga maskarada sprowadziła do rzęsiście oświetlonych sal redutowych osób... trzydzieści.

Przyjrzawszy się pustkom w sali i posłuchawszy paru wdzięcznych polek i rzeźkich mazurów, granych przez orkiestrę Lewandowskiego, goście ci wysunęli się do domu.

Światła pogaszono — i oto cała historja drugiej maskarady!

= Spółka mięsna.

Zawiązana świeżo w mieście naszem spółka mięsna sprowadziła z Paryża i Wiednia kilku specjalistów do wyrobu produktów masarskich na sposób tamtejszy.

Skład główny nowej spółki mieścić się będzie na ul. Brackiej, gdzie, oprócz wszelkiego rodzaju wędlin, wydawane będą osobno przygotowane ze świeżego mięsa: kotlety, rozbefy, antrykoty i t. p.

= Ułatwiona likwidacja.

Warszawskie Towarzystwo sprzedaży owoców, likwidując swoje interesa, nie potrzebuje uciekać się do cząstkowej wyprzedaży.

Znajdujący się towar i wszystkie utensylja sklepowe, wraz z kontraktem mieszkalnym, nabyła jedna osoba, a mianowicie kasjerka spółki.

Tym sposobem właściciele udziałów otrzymają większe kwoty, aniżeli na razie przypuszczano.

= Bal cyklistów.

Zabawa ta zyskuje coraz więcej poparcia we wszystkich sferach towarzyskich naszego miasta.

Oprócz Edwarda hr. Chrapowickiego, patronat balu przyjął na siebie również August hr. Potocki.

= Ślizgawki.

Wczorajszy dzień nie dla wszystkich ślizgawek jednakowo był pomyślnym.

Na sadzawkach wogóle krążyło dosyć amatorów, sztuczne wszakże tory, jak np. u cyklistów, nie miały powodzenia; woda, rozlana na lodzie podczas odwilży, nie zamarzła, robiąc tem niemiłego figla kasie Towarzystwa „wytrwałych".

= Intruzi.

Nocy wczorajszej z soboty na niedzielę u państwa J. na Chmielnej odbywała się zabawa tańcująca w której brało udział kilkadziesiąt osób.

Około godziny 2½, podczas mazura, zaledwie po kolacji rozpoczętego, zauważono dwóch młodych ludzi w stanie pijanym.

Nieznajomi, ubrani we fraki, dziwnie się zachowywali, czyniąc zamieszanie w tańcu.

Musiano przerwać mazura.

Byli to intruzi, którzy, wracając z innej zabawy pod dobrą datą, ośmielili się wtargnąć do obcego domu.

Awanturniczość zuchwalców nie miała granic i potrzeba było użyć przemocy dla wyprowadzenia ich do sieni.

Są to: Ludwik K., rytownik i Michał B., buchalter cukrowni, chwilowo w Warszawie przebywający.

Ten ostatni tłumaczył się, że towarzysz zaprosił go do znajomych.

Intruzi, po sprawdzeniu nazwiska i adresów, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania przy ul. Świętojerskiej nr. 13 M. Nowińskiemu skradziono garderobę wartości 150 rs.; z łupem policja ujęła Antoniego Chomińskiego i Zygmunta Dobrowolskiego; dwóch ich wspólników zbiegło. — Zamieszkałemu na Solcu nr. 54 Zygmuntowi Potockiemu skradziono bieliznę z cyframi M. P. Z. P., garderobę i inne przedmioty wartości 150 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Świętojerskiej nr. 28 N. Erdrejchowi skradziono futro damskie, palto i różną garderobę wartości 100 rs. — Ze sklepu Benedykta Sokołowskiego przy ul. Ząbkowskiej nr. 36 skradziono różnych towarów na sumę 150 rs.

= Zapadnięcia się.

W dniu wczorajszym na środku ulicy Trębackiej, naprzeciw domu pod nr. 11, zapadł się nowy kanał.

W parę godzin później na rogu tej ulicy i Nowosenatorskiej znów nastąpiło zapadnięcie się na parę łokci głębokości.

Zagrożone miejsca ogrodzono.

= Ze szpitala.

W szpitalu Ujazdowskim w oddziale obłąkanych pozostawał na kuracji niejaki Arcfinow.

Nocy ubiegłej A., omyliwszy czujność miejscowej służby zbiegł w ubraniu szpitalnem.

Na ślad obłąkanego zbiega nie natrafiono.

= Zaginiony.

Zamieszkały przy ul. Przyokopowej nr. 6 Józef Krapik, wyszedłszy przed dwoma dniami na miasto, dotychczas nie wrócił.

Jest to mężczyzna wzrostu średniego, liczący 58 lat, ubrany w palto zimowe ciemne.

= Zabłąkany.

Wczoraj w pobliżu rogatek wolskich zatrzymano zabłąkanego chłopczyka, liczącego około 3-ch lat, ubranego w letni granatowy garniturek.

Chłopczyk, o ile sądzić można, jest słaby; zatrzymano go przy cyrkule wolskim do czasu odszukania rodziców.

= Uratowany.

Wprost alei Jerozolimskiej ślizgał się wczoraj na Wiśle 12-letni Stanisław Biernacki, zamieszkały pod nr. 62-m na Solcu.

Zapędziwszy się, chłopiec wpadł w przerębel i zniknął pod wodą.

Przechodzący podówczas Stanisław Wroński, szewc, podążył z pomocą z narażeniem własnego życia.

Biernacki został szczęśliwie wydobyty i do zmysłów przyprowadzony.

= Wściekły pies.

Na podwórze domu nr. 409 na Brukowej wpadł pies z oznakami wścieklizny.

Kilka osób zdążyło uciec, oprócz Marjanny Kopczyńskiej, która upadła, a straszne zwierzę mocno ją pokąsało.

Pies został zabity, Kopczyńską zaś odesłano do dra Bujwida.

= Zbrodnicze napady.

Nocy wczorajszej Jakób Kowalski i Stanisława Orzechowska, wyszedłszy z bawarji pod nr. 9 na Wolskiej, zostali napadnięci przez niewiadomego człowieka, który poranił ich nożem.

Oboje, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, zostali odwiezieni do szpitala Dzieciątka Jezus.

Sprawca zbrodniczego napadu zdołał bezkarnie umknąć.

W gminie Brudno na weselu jeden z uczestników, Sztajer, napadnięty przez niewiadomego towarzysza, został poraniony nożem.

Rana okazała się śmiertelną i Sztajer niebawem życie zakończył.

W Helenówku pod Warszawą napadnięto na karczmę, której właściciel Tomasz Małkiewicz został mocno pobity.

Pomimo energicznych poszukiwań, sprawcy napadu nie zostali wykryci.

Za rogatkami wileńskiemi ujęto rabusia Jana Młotkowskiego, który napadłszy na Gołdę Bursztynową, pobił ją i ograbił z pieniędzy.

= Trzy samobójstwa.

W dniu wczorajszym, około godz. 9-ej rano, do zamieszkałego pod nr. 8-ym przy ul. Skórzanej subjekta, Szmula Spajzera, przyszło kilka osób z interesem.

Drzwi były zamknięte, stróż jednak oznajmił, iż lokator wcale z domu nie wychodził.

Kiedy po długiem dobijaniu się nikt nie otwierał, posłano po ślusarza i drzwi otworzono.

Szpajzera znaleziono powieszonym i już bez życia.

Samobójca liczył 25 lat wieku.

Nie zostawił żadnego listu, motywującego przyczynę rozpaczliwego postępku.

Na Szmulowiźnie Joanna Szeberska, wdowa po oficjaliście kolejowym, przyszedłszy do brata, poderznęła sobie nożem gardło.

Dzięki energicznemu ratunkowi, upływ krwi został zatamowany, lecz mimo to stan zdrowia Szeberskiej jest groźny.

Desperatka uczyniła to w chwili ataku histerycznego.

Na cmentarzu ewangielicko-augsburskim w pobliżu jednej z mogił znaleziono młodą zemdloną kobietę.

Zaciśnięta konwulsyjnie w jednej ręce pusta flaszeczka wskazywała o otruciu.

Z papierów znalezionych przy zemdlonej, przekonano się, że to jest Adela Deryng, zamieszkała pod nr. 10-ym na Senatorskiej.

Śmierć drogiej osoby wywołała rozpacz, która doprowadziła do samobójstwa.

Deryng, odwieziona do szpitala zapasowego, nie odzyskawszy przytomności, niebawem życie zakończyła.

= Pożary.

Nocy wczorajszej pod nr. 26 na Nalewkach w warsztacie rękawiczniczym od przewróconej lampy wynikł pożar.

Domownicy ogień ugasili.

Straty zrządzone przez pożar w towarze są znaczne.

Wczoraj o godz. 12½ pod nr. 33 przy ul. Pawiej zapaliły się sadze.

Ogień ugasili kominiarze z oddziału mirowskiego.

O godz. 6-ej wieczorem na Pradze w domu nr. 5 przy ul. Brzeskiej, w mieszkaniu Wajsa, z powodu pęknięcia lampy, zapaliło się ubranie w otwartej szafie.

Ogień strażacy oddziału praskiego natychmiast ugasili, szkoda jednak wynosi paręset rubli.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 2-ej po południu, w gmachu muzeum przemysłowego odbędzie się sesja komitetu wystawy starożytności; wieczorem zaś, o godzinie 7½, sesja komitetu wystawy przedmiotów, kwalifikujących się do wywozu.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** donoszą pod d. 12-ym b. m.: „Influenza szerzy się tak tu, jak na prowincji w zastraszający sposób. W szkole żeńskiej Ludwiki, zamkniętej od trzech tygodni, miała się rozpocząć nauka dnia 16-go b. m., tymczasem odłożono rozpoczęcie ponownie aż do dnia 20-go b. m. Czy w przyszły poniedziałek względnie wtorek w innych szkołach nauka się rozpocznie, to jeszcze pytanie. Wśród personelu kolejowego wzmaga się choroba tak znacznie, mianowicie pomiędzy konduktorami, że ze wszystkich stron powołują zastępców.—Z powodu tak znacznego wzmożonia się tej choroby ogłasza przełożona tutejszych sióstr elżbietanek, że przed upływem dwóch tygodni żadnej prośbie o pielęgnowanie chorych zadosyć uczynić nie może. W Gnieźnie zamknięto na dwa tygodnie seminarjum duchowne, ponieważ i tam influenza się zakradła i pewna część alumnów na nią zapadła. — W Rawiczu zamknięto tamtejsze seminarjum nauczycielskie, a i w wielu miejscach, jak: w Lesznie, w Grodzisku zamknięto szkoły ludowe na dłuższy lub krótszy czas. W ogóle rozporządzono, aby w razie potrzeby nauka dla influenzy w szkołach przerwaną została według uznania powiatowych inspektorów szkolnych.”

× **Powodzenie taryfy strefowej**, wprowadzonej na kolejach węgierskich, wystąpiło w całej pełni. Ruch kolejowy podniósł się niesłychanie. Najwymowniej świadczą o tem cyfry. Liczba sprzedanych biletów w r. 1888-ym wynosiła w lipcu 434,000 sztuk, we wrześniu 427,000, w październiku 413,000, w listopadzie 342,000, co razem czyni 1,616,000 sztuk. Liczba biletów, sprzedanych w tych samych miesiącach w r. z. wynosiła: w lipcu 1,112,000 sztuk, a więc o 678,000 więcej; we wrześniu 1,146,000, zatem więcej o 719,000; w październiku 1,065,000, więcej o 652,000; w listopadzie 917,000, więcej o 629,000. Razem zatem od d. 1-go lipca do 30-go listopada włącznie sprzedano biletów w r. z. 4,300,000. Ilość podróżnych podniosła się o 266%. Ilość przewiezionych pakunków w ciągu czterech wymienionych miesięcy wynosiła w r. 1888-ym 180,067, zaś w r. z. 240,000. Przytem zauważyć należy, iż przy taryfie strefowej pakunki opłaca się w całości, bez praktykowanej w innych warunkach zwyczajnej ulgi 25 kilo. Dochody za cztery miesiące w r. 1888-ym wynosiły 3,188,641 złr., zaś w r. z. 3,784,478 złr. Opłata od pakunków dała przewyżki 85,145 złr. Przewyżka ta w dochodach wynosi razem 680,982 złr., a więc 20%.

× **Odznaczony.** Dyrygujący działem ilustracyjnym dzieła Augusta Vitu p. t. „*Paris*”, wydanego przez firmę Quintin w Paryżu, p. Konstanty Chmieleński, otrzymał palmy akademickie.

× **Oryginalny projekt.** *Paris* wystąpiło w jednym z ostatnich numerów z oryginalnym pomysłem. Idzie mianowicie o stworzenie rodzaju *jury* literackiego, którego zadaniem byłoby czytywać dzieła nowe i ogłaszać je drukiem w razie, gdyby autorowie sami nie znaleźli nakładców. Projekt ten, przeciw któremu zresztą odezwało się kilka głosów opozycji, *Paris* popiera głównie przykładem popierania przez państwo malarstwa, rzeźby, muzyki i architektury. Poparcie zatem należałoby się i literaturze.

× **Podczas egzaminu.** *Profesor*:—Wiadomo panu, że w pewnych wypadkach matka może być mianowana opiekunką dzieci swoich, byle była pełnoletnią. Powiedzże mi pan, jak się panu zdaje, czy kobieta może być opiekunką dzieci? *Kandydat*: — Oczywiście, panie profesorze? *Profesor*:—Pod jakiemi warunkami? *Kandydat*: — Pod warunkiem, żeby była pełnoletnią.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Paulina Fleck,

PANNA,

córka kupca i właściciela litografji, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 16, Bogu ducha oddała w d. 11-ym stycznia 1890 r. W nieutulonym żalu pogrążeni rodzice i rodzeństwo zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Jana w dniu 14-ym stycznia, to jest we wtorek, o godz. **11-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. —142—

† Ś. p. Marja z domu Seternik KRZESIMOWSKA,

wdowa po urzędniku b. komisji spraw wewnętrznych, przeżywszy lat 78, zakończyła życie dnia 12-go stycznia r. b. we wsi Brwinowie. Wyprowadzenie zwłok z domu jej syna, miejscowego proboszcza, na cmentarz parafjalny nastąpi dnia 15-go stycznia, to jest we środę, o godzinie **12-ej** w południe. —146

† Ś. p. **Anna z Kakietków MARCZAK**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 11-go stycznia 1890 r., przeżywszy lat 36. Pogrążony w głębokim smutku, mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Antoniego (po-reformackim) o godzinie **10-ej** rano, w dniu 14-ym stycznia, to jest we wtorek, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —77—

† Ś. p. Paulina z Jackowskich TUPALSKA,

wdowa po urzędniku, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności d. 12 b. m., przeżywszy lat 69. W ciężkim smutku pogrążone córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 14-go stycznia, to jest we wtorek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —138—

† Ś. p. Józefa z Waltembergów ANDERSZEWSKA,

wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 12-go stycznia, przeżywszy lat 45. Pozostali synowie, matka i siostry zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 14 stycznia, t. j. we wtorek, o godz. **10-ej** rano. w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 15-ym b. m., o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —141—

† Dnia 14-go stycznia r. b., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Hrabiego Maurycego POTOCKIEGO,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w górnym kościele św. Krzyża, na które pozostała rodzina zaprasza niniejszem krewnych i przyjaciół. —98

† We czwartek, tj. dnia 16-go stycznia, o godzinie **9-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego w dniu 22-im grudnia 1889 r. o godzinie 6 wieczorem

ś. p. Antoniego Dlouhy,

majstra zakładu ślusarsko mechanicznego, na które pozostała żona wraz z 3-em dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—136—

B. p. JULJA z Danzigierów GOLDBERG,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 12-ym b. m. Stroskani: mąż, synowie i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 14-ym b. m., to jest we wtorek o godzinie **12-ej** w południe, z domu przy ulicy Nowolipki № 46, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —137—

† W dniu 15-ym stycznia, to jest we środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Zaleskich Gagackiej,

odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne za jej duszę, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—140

† Dnia 16-go stycznia, jako w dniu imienin

ś. p. hrabiego Włodzimierza Potulickiego,

odbędzie się, o godz. **11-ej** zrana, wotywa żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą siostrzenica zaprasza krewnych i życzliwych. 2—87—

† Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p.

Juljanny z Komstów Mohaupt.

odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **10-ej** zrana, w dniu 14-ym stycznia, na które córka zaprasza krewnych i znajomych.—134

† W dniu 14-ym stycznia, to jest we wtorek, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci, odbędzie się msza święta, o godzinie **11-ej i pół** zrana, w kościele na Powązkach, za duszę ś. p. Anny z Banderskich **Michalskiej**, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi i rodziną zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —124—

† W dniu 14-ym stycznia r. b., to jest we wtorek, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. małż. **Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —7—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 12-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Journal de St. Pétersbourg* uzupełnia wczorajsze swoje oświadczenie w przedmiocie pożyczki bułgarskiej twierdzeniem, że idzie tu o naruszenie art. 22-go traktatu berlińskiego, gwarantującego Rosji spłatę wydatków, poniesionych na okupację russką księstwa. Dokonywanie spłaty było stypulowane przez specjalną konwencję, której warunki, zacząwszy od r. 1876-go, nie były spełniane. Zastawiając koleje z prawem ich sprzedaży, administratorowie sofijscy narażają na szkodę finansowe środki państwa, a tem samem targają się na prawo Rosji, wypływające z rzeczonego artykułu traktatu berlińskiego.

Petersburg 12-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*)— Dziś odbyło się uroczyste pochowanie zwłok Botkina, na którem obecni byli Wielcy Książęta.

Wiedeń 12-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Stan zdrowia arcyksięcia Albrechta polepszył się. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 12-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W*).— *Neue freie Presse* wyznaje, że protest, założony przez Rosję przeciw traktatowi handlowemu, zawartemu przez Anglję z Bułgarją, formalnie jest uzasadniony, sądzi wszelako, że mocarstwa przyjmą je milczeniem. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 12-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Wczoraj w urzędowej cedule giełdy tutejszej po raz pierwszy notowano kurs pożyczki bułgarskiej. (*Aj. półn.*)

Berlin 12-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Jego Ces. Wys. Wielki Książę Michał Mikołajewicz przybył tu wczoraj o godzinie w pół do siódmej zrana i zamieszkał w pałacu ambasady russkiej. Przed południem Jego Cesarska Wysokość złożył wizyty cesarzowi i cesarzowej, poczem o godzinie 11-ej przyjął odwiedziny cesarza. (*Aj. półn.*)

Berlin 12-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— *Vossische Ztg.*, powtarzając oświadczenia hr. Hoyosa o przyjaznych usposobieniach Austrji dla Francji, z którą nigdy walczyć nie będzie, przytacza słowa ks. Bismarka z d. 11-go stycznia r. 1887-go: „W razie prowadzenia wojny z Francją nie liczymy na żadne przymierze”.

Berlin 12-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z powodu oświadczeń hr. Hoyosa powiada *Nationalzeitung*: „Jakkolwiek nie uważamy wynurzeń posła austrjackiego w Paryżu za miarodajne dla polityki niemieckiej, znajdujemy w nich wszakże nowy dowód, że organizacja wojskowa Niemiec ma rację, starając się zabezpieczyć sobie własnemi siłami obydwa fronty.”

Berlin 12-go stycznia. (*Tel. pr. K. Warsz.*)— *Kreuzzeitung* zapewnia, że wymiana depesz pomiędzy dr. Hintzpeterem a cesarzem w sprawie kandydatury bielefeldzkiej Hammersteina, rozgłoszona przez *Rheinisch Westphälische Ztg.*, jest zmyśleniem tej gazety.

Berlin 12-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Organa wolnomyślne wyrażają się w sposób zjadliwy o tem, że na ostatniem posiedzeniu komisji budżetowej parlamentu rząd sprzeciwiał się polepszeniu pensyj 57,000 niższych urzędników, podczas gdy równocześnie bronił energicznie kredytu 4½ miljonów ma-

rek na sprawienie nowego paradnego jachtu cesarskiego, przeciw czemu Richter i Windthorst w komisji energicznie przemawiali.

Berlin 12-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Do berlińskiego *Tagblattu* telegrafują: Panuje tu obawa, że Banaheri wziął do niewoli barona Gravenreutha, pierwszego pomocnika Wissmana, i dwóch innych oficerów niemieckich.

Paryż 12-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Grupa przemysłowców francuskich postanowiła w roku przyszłym urządzić wystawę specyficznie francuską w Londynie, a w r. 1892-im w Moskwie.

Lizbona 12-go stycznia. (*Tel. pryw. Kr. W.*)— Cesarz Dom Pedro brazylijski udał się do Cannes.

(Otrzymane dziś.)

Petersburg 13-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*)— Opublikowany został budżet dochodów i wydatków państwowych na r. 1890-ty wraz z obszernym raportem ministra finansów. Budżet dochodów zwyczajnych wyraża się cyfrą 889 milj., a wydatków zwyczajnych 887 milj. Przewyżka dochodów zwyczajnych nad wydatkami 1,440,000. W porównaniu z r. 1889-ym dochody zwyczajne są preliminowane w cyfrze o 27 milj. większej, a wydatki większe o 28 milj. Główne zwiększenie dochodów o 26 milj. jest przewidywane z kolei skarbowych wskutek powiększenia sieci, dalej o 7 milj. z podwyższenia akcyzy od cukru i nafty, z podatku od zapałek, z dochodów z telegrafu i poczt, zmniejszenie zaś przewidywane jest z opłaty trunkowej o 3 milj. i z obowiązkowych opłat kolei żelaznych o 5 miljonów. Główne zwiększenie wydatków w etacie ministerjum komunikacyj, wynoszące 20 milj., jest spowodowane zwiększeniem sieci kolei żelaznych skarbowych, w ministerjum zaś wojny wydatki są zwiększone o 6 milj., z których 2 z powodu powiększenia ruchu na kolei zakaspijskiej, 1½ milj. z powodu przeniesienia na etat wojenny ażja za marki finladzkie, reszta zaś spada na zebrania, na ćwiczenia żołnierzy pospolitego ruszenia w myśl prawa o służbie wojskowej. Wydatki zmniejszą się na systemie kredytu państwowego o 6½ milj. W dziale wydatków nadzwyczajnych wyznaczono na budowę, ulepszenie i wzmocnienie kolei i na roboty kolejowe 36½ milj. rs., na wykup kolei prywatnych 1½ milj., na urządzenia portowe 7 milj., na zmianę uzbrojenia armji 10½ milj., na przysposobienie rezerw zapasów żywności 2 milj., razem wydatki nadzwyczajne czynią 57,818,000 rs., które pokrywają się spodziewanym wpływem ze źródeł specjalnych 15,869,000, swobodnej gotówki skarbu państwa 40,508,000 i przewyżką 1,440,000 rs. dochodów nad wydatkami według zwyczajnego budżetu r. 1890. Budżet został zamknięty z podwyższeniem dochodów w tak małym rozmiarze, pomimo, że przewyżka dochodów za rok 1888-y uczyniła przeszło 58 miljonów i pomimo że za rok 1889-y dochody z 9-u miesięcy przewyższają o 21 miljonów dochody z 1888-go, nawet doliczywszy do tych ostatnich 20 miljonów, które wpłynęły w r. 1888-ym, ale zaliczanych według dawnego systemu sprawozdań do dochodów z r. 1887-go.

Budżet oparty jest nie na rezultatach ostatnich dwóch lat, które mogą okazać się wyjątkowemi, lecz przedewszystkiem wzięto na uwagę, że urodzaj zboża i zbiór siana były w r. 1889-ym mniej obfite, niż w latach 1887 i 1888-ym. Minister finansów wyraża nadzieję, że przy ostrożności obliczeń budżetu i przy wyrażonej przez Najjaśniejszego Pana woli niedopuszczania wydatków budżetem nieprzewidzianych, zamierzenia budżetowe się spełnią. Reforma długu państwowego prowadziła się dalej. Minister zaświadcza, że kryzys paryskiego Comptoir d'Escompte, który uczestniczył w emisji pożyczki złotej z r. 1889-go, nie przyniósł strat, dzięki energicznym i szybkim rozporządzeniom francuskiego ministra finansów, przedsięwziętym z najlepszym skutkiem w celu zapobieżenia panice na rynku francuskim. W r. 1889-ym dokonaną została przy współudziale domu Rotszylda w Paryżu konwersja wszystkich pięcioprocentowych pożyczek metalicznych na sumę ogólną 485 miljonów. Przytem żywioły nieprzyjazne polepszeniu kredytu russkiego powtórzyły manewra z r. 1888-go w celu przeszkodzenia powodzeniu nowej pożyczki, ale zniżkowcy wartości russkich ponieśli porażkę i doznali znacznych strat. Zreformowanie pożyczek, oprócz oszczędności w wydatkach, dało możność spłacenia z remanentów bankowi państwa na rachunek długu skarbu 23 miljony i otworzyło walorom russkim obszerny rynek francuski oraz przyczyniło się do poprawienia kursu rubla, na którego utrwalenie najmocniej oddziaływała poprawa położenia politycznego Europy. „Historja wypowie—mówi dalej raport—słowo prawdy, jak ważnem był pod tym względem wpływ pełnej stanowczości i spokoju, otwartej i szczerze pokojowej polityki Waszej Cesarskiej Mości.” Po wykonaniu budżetów z r. 1888-go i 1889-go, w kasach skarbowych utworzyły się znaczne swobodne fundusze w gotowiźnie, z których 14 miljonów użyto na spłatę długu bankowi państwa za bilety kredytowe, 18 miljonów na wykup i zamortyzowanie biletów skarbu państwa, a czterdzieści miljonów projektuje się użyć na wydatki nadzwyczajne roku 1890-go. W liczbie zarządzeń ministerjum finansów, w r. 1889-ym wydanych w celu ekonomicznego rozwoju Rosji i zabezpieczenia praw i interesów skarbu, zaznaczyć wypada zmianę warunków kredytu w Banku szlacheckim i działalność nowych instytucyj, utworzonych w składzie ministerjum finansów dla zaprowadzenia i podtrzymania porządku w taryfach kolejowych.

Minister finansów ośmiela się poświadczyć, że działalność tych instytucyj, pomimo krótkości czasu, nie pozostała bez stanowczych rezultatów. Rewizja taryf zbożowych jest już dokonana i lubo z powodu trudności kwestyj i konieczności unikania zbyt wielkich zmian w taryfach poprzednio obowiązujących, nowe taryfy nie są wolne od wad, tojednak stanowią one istotne ulepszenie i zastąpiły dawniej panujący chaos, warunkujący się walką kolei, która nadto prowadzona była po największej części na rachunek skarbu państwa. W konkluzji raportu jest powiedziane: „Budżet na rok 1890-ty, zgodnie ze wskazówkami Waszej Cesarskiej Mości został ułożony bez podwyższania podatków i bez powiększania ciężarów, leżących na ludności. Komunikując te wskazówki, Wasza Cesarska Mość, obok troskliwości o potrzeby ludu, raczył ponownie wyrazić stanowcze Swoje postanowienie dokładania nieustannych starań o utrwalenie dla Rosji zaszczytnego pokoju, aby pod jego tarczą mogły być nieustannie wprowadzane w wykonanie zamiary Waszej Cesarskiej Mości co do wzmocnienia sił produkcyjnych i pomnożenia dobrobytu narodowego w naszej ojczyźnie. Wszyscy poddani Waszej Cesarskiej Mości jednomyślne wznoszą modły, aby Bóg zupełnem powodzeniem uwieńczył te Monarsze dążenia i prace Waszej Cesarskiej Mości.”

Wiedeń 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dzisiaj dalsze posiedzenie konferencji ugodowej. Potrwa ona prawdopodobnie przez cały jeszcze tydzień bieżący.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel pryw. Kur. War.*)— Wczoraj w kaplicy zamku królewskiego odbyło się nabożeństwo żałobne za cesarzową Augustę, na którem obecny był cesarz wraz z całą rodziną.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rozwiązania parlamentu oczekują w początkach lutego.

Paryż 13-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczoraj odbyły się wybory w sześciu departamentach z powodu unieważnienia mandatów przez izbę. Wybrano trzech republikanów i dwóch monarchistów. W jednym departamencie odbędzie się wybór ściślejszy.

Belgrad 13-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wczoraj wybrano tutaj do rady gminnej samych radykalistów.

Belgrad 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Pomiędzy osiadłymi w Serbji wychodźcami czarnogórskimi szerzy się tyfus plamisty.

Belgrad 13-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Niedobór budżetowy w wysokości 2½ miljona fr. pokryć mają dochody ze skonfiskowanych na rzecz państwa kolei i soli.

Belgrad 13-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Rokowania z rządem bułgarskim o zawarcie traktatu handlowego zostały zerwane z powodu żądania Serbji, aby sułtan zatwierdził traktat. Nieporozumienie wynikło także ze sprzeczności interesów w Macedonji, gdzie prowadzi się z obu stron żarliwa propaganda.

Madryt 13-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Pogłoskom, jakoby ręce republikańskie zerwały w okolicy Madrytu szyny, urzędownie zaprzeczono.

Lizbona 13-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Wczoraj w Lizbonie odbyła się manifestacja przeciw rządowi, wywołana pogłoską o ustępstwach, poczynionych Anglji. Wybito szyby w konsulacie angielskim, herby zdarto. Minister spraw zewnętrznych Barros Gomez, zamierza podać się do dymisji.

Choroba króla hiszpańskiego.

Madryt 12-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Król w ciągu dnia wczorajszego był wolnym od gorączki i spał w nocy spokojnie. Osłabienie dziecka jest wszelako tak wielkie, że rekonwalescencja nawet małą budzi otuchę na przyszłość. Pije on buljon z winem, podawany sobie przez matkę, od której wyłącznie pokarm przyjmuje i której próźb i poleceń jedynie słucha.

Madryt 12-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wiadomości o gromadzeniu się karlistów i republikanów na granicy hiszpańskiej są tendencyjnie zmyślone. Ze wszystkich stron kraju sygnalizują manifestacje monarchiczne. Królowa rejentka otrzymała depesze kondolencyjne od wszystkich monarchów europejskich. Kilkadziesiąt tysięcy wybitniejszych osób wpisało swoje nazwisko na arkuszach, leżących na ten cel w pałacu. Król cierpi na *meningitis*, połączoną z konwulsjami.

Madryt 12-go stycznia. (*Tel. pr. K. War.*)— Wiadomości o zdrowiu króla brzmią nieco pomyślniej; w pałacu panuje z tąd wielka radość. Nuncjusz papieski wczoraj o godzinie 2½ rano udał się do pałacu królewskiego i odprawił w oratorjum królowej mszę o wyzdrowienie króla. Królowa klęczała przy łożu dziecka, łącząc swe modły z modłami nuncjusza. O godzinie 4-ej zrana zbudzono króla, celem pokrzepienia go ekstraktem mięsnym. Nowych symptomów osłabienia serca wczoraj nie zauważono. Królowa sypia na kanapie przy dziecku, a i to bardzo rzadko. Ostatni biuletyn urzędowy opiewa: Stan króla jest ciągle spokojny; objawia się znaczna senność. Oznaki wyczerpania sił mnożą się. Gorączka znikła. Głównym symptomem chwili jest osłabienie.

Madryt 13-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Stan króla Alfonsa coraz pomyślniejszy. Je i śpi lepiej; są wszakże poważne obawy o sparaliżowanie mózgu.

Influenza.

Lwów 13-go stycznia. (*Tel pr. K. W.*) — Influenza urosła w istotną plagę dla Galicji. Ze wszystkich stron sygnalizują gwałtowne wzmaganie się zarazy. Inspektor lasów rządowych, radca Lettner, umarł na influenzę.

Kraków 13-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Według orzeczeń lekarskich zachorowało tutaj dotąd 60% ludności na influenzę.

Wiesbaden 13-go stycznia. (*Tel. p. K. W.*)— Książę Wilhelm nassauski, ewentualny następca tronu luksemburskiego, zachorował na silną influenzę.

Tryest 13-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Influenza czyni tu szybkie postępy. We Francji skonstatowano 20,000 wypadków, w Medjolanie 60,000.

Berlin 13-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—
Ruble w gotówce 227 50 (w piątek 225.75)
Ruble na dostawę 226 25 (w piątek 225.—)

Cyrk P. Busch.

Dziś, w poniedziałek, dnia 13-go stycznia 1890 r., o godzinie 8-ej wieczorem, wielkie przedstawienie. 1-szy raz „Jeu de la rose” wyk. pani Busch i M-lle Marie Doré. Występ sierżanta Sims ze swoją trupą Żuawów. 1-szy raz 22 ogierów tresowanych przez panią Busch. Miss Allen przedstawi żokeja. Występ klownów: trupy Morella, Olszańskiego, Tom-Toma, Renarda, Augusta w roli profesora i innych. Szczegóły w afiszach. 76r

PAPIER „UNION” I CYGARETKI

przeciwko **astmie. Skład** główny **w aptece E. Jarnuszkiewicza, Nowy-Świat nr 35.** 43r

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 109

PODZIĘKOWANIE.

Z okazji ukończenia nauki kroju i szycia, my niżej podpisane, składamy serdeczne podziękowanie przełożonej zakładu pani Gałeckiej, za podjęte około naszego ukształcenia starania. Nauka pod okiem pani Gałeckiej nie była marnowaniem czasu, lecz gruntownem zaznajomieniem się z fachem. Każda z nas wychodzi z zakładu wykwalifikowaną krojczynią i modystką; czujemy się więc w obowiązku do złożenia publicznego podziękowania tejże W-ej Gałeckiej.

Helena Formańska, Karolina Umgelder, Marta Kuder, Magniola de Bussat Pielaszewska de Nice, Eugenja Osser, Karolina Owczarska, Marja Krasucka z gub. Podolskiej, Marja Kaczorowska. 135

126 Dr ***Aleksander Grün,*** Bracka 22. Akuszerja i choroby kobiet do 10-ej rano i od 5½—7½.

— Komisowa sprzedaż detaliczna na butelki win ***francuskich, włoskich, hiszpańskich i reńskich z domu***

Stein Frères

z Bordeaux, Düsseldorfu i Londynu otwiera się z d. 1 (13) stycznia, ulica Chmielna nr 10, mieszkania 11. Wino czerwone zacząwszy od rs. 1, wino białe francuskie od rs. 1.35, koniak od 3 rs. butelka. 88

— ***Kąpiele elektryczne*** o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, newraljach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urządzone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Oboźna 5. (3)

107 W Sosnowicach, pow. będzińskim, osiedlił się lekarz weterynarji ***Bolesław Dąbrowski.***

Po zniżonej cenie. Z lat poprzednich.

ALBUMY TAŃCÓW

(Trzy roczniki: — rok 1887, 1888, 1889)

ułożone przez

L. LEWANDOWSKIEGO.

1887.	1888.	1889.
1. Ręka w rękę, polonez, Lewandowski L.	1. Miodowy miesiąc, walc Waldteufla.	1. Marsz Francuski, Ganne.
2. Leciuchna, polka, „	2. Parafianka, polka-mazurka, Lochman.	2. Sen miłosny, walc Ertla.
3. Na czasie, kadryl operetkowy.	3. Kadryl z op. Wice-Admirał, Millöcker K.	3. Król powiedział, kadryl, Lewandowski L.
4. W cztery oczy, polka-mazurka, Lewand. L.	4. Pupilka polka, Lewandowski L.	4. Kapelusz Bandyty, polka, Rożalski.
5. Nitouche walc, Fahrbach Ph. Herve.	5. Złudzenia, walc, Waldteufel.	5. Rozmarzona, polka-maz. Lewandowski L.
6. Błyskotka, polka-mazurka Tatarkiewicz J.	6. Newroza, polka-mazurka, Lewandowski. L.	6. Rycerz Szczęścia, walc A. Czibulki.
7. Saffi, polka, Wodziński Hr. Wincenty.	7. Kadryl z op. Mikado, Lewandowski L.	7. Śmieszka polka, Lewandowski L.
8. Krew nie woda! mazur, Lewandowski L.	8. Aniołek czy Djabełek? polka Tatarkiewicz.	8. Donna Clara, kontredanse D. Ertla.
9. Był i będzie, mazur, Lewandowski L.	9. Ongi, mazur, Lewandowski L.	9. Strzemienny, mazur, Lewandowski L.
10. Angelo, walc, Czibulka.	10. Mocium Panie, mazur, Lewandowski L.	10. Przedświt mazur, „
11. Drabant, Lewandowski L.	11. Jum-Jum, galop z op. Mikado, Rożalski K.	11. Graj-że grajku, mazur, „
12. Vinea-Galop, Ziehrer.	12. Krakowiak z baletu Wesele w Ojcowie.	12. Do Krynicy, galop Wrońskiego.

Cena zniżona z rs. 2 na rs. 1 za Album.

Do nabycia **w Redakcji Echa muzycz.** (Senatorska 26).

Administracja Echa zwraca uwagę, że albumy te, zawierające tańce jeszcze powszechnie grywane i ulubione, nie mają nic wspólnego z wysortowanemi zbiorami tanecznemi z przed laty 12-tu, ogłaszanemi przez inne firmy.

Album tańców nowych na rok 1890-ty kosztuje rs. 2. 38r

Pracownia Jubilerska

118R **Edwarda Stegeman,**

przeniesioną została z ulicy Elektoralnej Nr 29 na Krakowskie-Przedmieście (gmach Dobroczynności) Nr 62, o czem ma honor zawiadomić Sz. Publiczność.

ODCISKI,

stwardnienia skóry, niszczy zupełnie płyn

„Arago“,

środek wypróbowany już i uznany za stanowczo skuteczny. St. Górski, Tłomackie nr. 13 9

Józef Halpern,

Warszawa, Krótewska 39,

Skład wyrobów złotych i srebrn.

Sprzedaż wyłącznie hurtowa.

Zastępuje najznaczniejsze zagraniczne fabryki jubilerskie. 82R



FABRYKA GORSETÓW

Krojów Paryzkich

„A LA SIRÈNE,“

Nr 2, Niecała Nr 2,

ma honor zawiadomić Sz. Panie Klijentki, iż przygotowała na sezon karnawałowy **Gorsety lekkie balowe,** z różnych najnowszych paryzkich materjałów i dodatków, oraz

NOWOŚĆ!!!

Specjalne fasony do dekoltowanych sukien. 90R

Największe w kraju składy



Fortepianów, Pianin i Organów



HERMAN i GROSSMAN.

CENTRALNY SKŁAD w WARSZAWIE, **16 Mazowiecka, dom własny,**

w PETERSBURGU, **33, Wielka Morska 33.**

Sprzedaż na raty.

Wynajem wyborowych instrumentów od najprzystępniejszych cen. 11r

TRANY LEKARSKIE TEGOROCZNE

żółty, oraz biały parowy prawdziwy **LOFODZKI,**

nadeszły do Składów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek,

ulica **Marszałkowska № 140.**

NB. Każda flaszka opatrzona jest kapslem i za takie tylko firma odpowiada za czystość i prawdziwość produktu. 20r

Branki w Jassyrze,

powieść historyczną **Deotymy** z illustracjami Andriollego i portretem autorki, w 3-ch wielkich tomach, 6-iu częściach, nabywać można u wydawcy **S. Lewentala** w Warszawie, Nowy-Świat 41, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. — **Cena rs. 6.** Wydanie ozdobne, na welinie.—Znakomitą tę powieść polecamy jako najodpowiedniejszy podarek gwiazdkowy. 27r

Księgarnia i Skład Nut JULJANA GURANOWSKIEGO,

w Warszawie, Senatorska Nr 32,

poleca **Pierwszą Książeczkę do czytania** przez **Henryka Wernica.** Cena egz. kop. 25, kartonow. kop. 30. 62R

3-cia Specjalna Szkoła Krojów

i wykończania sukien i lekkich okryć damskich

ANIELI GAŁECKIEJ,

na nowo otworzoną została przy ulicy Marszałkowskiej № 73. 46

Do fabryki maszyn rolniczych H. Muhsama w Włocławku potrzebny jest od 1-go kwietnia r. b.

doświadczony, zdolny, energiczny,

z dobremi świadectwami 114

Werkmajster.

Do szkółki ewangielickiej niemieckiej potrzebną jest

Nauczycielka

niezamężna, posiadająca odpowiednie pozwolenie Władzy Szkolnej. Zgłaszać się można **do Biura Ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26** 94R

Nieruchomość

w Warszawie, w dobrym punkcie położona, obejmująca przestrzeni przeszło 27,000 łokci kwadratowych, zaś frontu 153 ł., z ogrodem i budynkami fabrycznemi, sprzedaną będzie w d. 28 Stycznia r. b. przez licytację publiczną za długi Towarzystwa Kredytowego. Licytacja zacznie się od summy rs. 22,500, wadjum wynosi rs. 3,000.—Bliższych szczegółów udzielić może adwokat przysięgły Karol Dunin, ulica Czysta № 8. 26

PRAKTYKANT

z dobrym charakterem pisma i znajomością języka niemieckiego, potrzebny zaraz do interesu techniczno-handlowego.—Własnoręcznie pisane oferty należy składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26, pod lit. **A. B. C. 100.** 99R



Maszyny do szycia **Słomkowych kapeluszy** najnowszego systemu.

Juljan Berg, **Mazowiecka № 16.** 2078r

Pierwsza w kraju Fabryka

Stempli Kauczukowych i metalowych



2326R

Z. SUCHOWIECKI.

Warszawa, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). Poleca różnego rodzaju **Stemple Monogramy** po cenach bardzo niskich.

Kołduny we Wtorki.—Flaki garnuszkowe i zwyczajne w Niedziele i Czwartki.—Szynka na gorąco w każdy Czwartek wiecz. 88r **MICHAUX, Świętokrzyska 29.**

DOM BANKOWY
H. WAWELBERG
w Warszawie i Petersburgu,

podaje do wiadomości, że ze zlecenia i na rachunek

Wileńskiego Banku Ziemskiego,

kassa tegoż domu wypłaca codziennie od 10 do 3 z wyjątkiem świąt, przedpłatę dywidendową za rok ubiegły od akcyj tegoż banku, po rs. 20 na każdą akcję pierwszych jedenastu seryj, zaś po rs. 5 na akcję XII serji. Wypłaca również kupony płatne i wylosowane listy zastawne banków ziemskich:

WILEŃSKIEGO,
CHARKOWSKIEGO,
PETERSBURSKO-TULSKIEGO,
117R **TYFLISKIEGO,**
oraz **MICHAIŁOWSKIEGO w Kutaisie.**

!!! Bardzo tanio !!!

Wyucza Szkoła Kroju Sukien, Okryć Damskich, oraz Strojów

Aleksandry Pniewskiej,

Włodzimierska № 14. 47

Otrzymawszy na bieżący i przyszły sezon najświeższe mody paryzkie, zastosowywam takowe w kursie nauki. Wykładany system kroju jest czysto paryzki, łatwy w pojmowaniu, posiłkując się tylko centimetrem. Dla Pań z prowincji tanie i wygodnie pomieszczenie.—Przyjmuję wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po cenach przystępnych.

W M. BIAŁEJ-CERKWI

gubernji Kijowskiej, pow. Wasylkowskim, st. kolei żelaznej Fastowskiej, **w dniu 3 (15) Lutego 1890 r., odbędzie się doroczna**

Sprzedaż Koni

arabskich i innych ras rozpłodowych, **matek młodych, wierzchowych i zaprzęgowych**, pochodzących ze stad: **JW. Hrabiny Marji Branickiej, JW. Hrabiego Władysława Branickiego, JW. Hrabiego Ksawerego Branickiego** i właściciela ziemskiego **Wł. Markowskiego.**

Konie oglądać można w Stajni Biało-Cerkiewskiej od dnia 1 (13) Lutego 1899 r.

Na żądanie wysyła się szczegółowa lista koni. 33r

NOWOŚCI SEZONOWE.

LOHSE'GO Peau d'Espagne, Extrait quadruple,

należące do słynnych w świecie specjalności.

LOHSE'GO Konwalje, LOHSE'GO Bouquet Messalina.

LOHSE'GO Lilije złote,

również ogólnie wsławione.

GUSTAW LOHSE, Berlin, 46 Jaegerstrasse,

Perfumer Nadworny J. C. M. Cesarzowej Niemiec.
Dostawca Nadworny J. Ces. Król. Wysok. Następczyni Tronu Niemiec. i Pruss.

Do nabycia w Warszawie, u pp. Alexander & Marceli, Aleksander Lipink, W. B. Śniechowski i t. p. 1843R

WARSZAWSKA
SALA LICYTACYJNA,
Bracka Nr 4.

Zawiadamia o naznaczeniu licytacji na dni następujące:

We Wtorek 2 (14) Stycznia: Obrazy starej i nowej szkoły; Meble: stoły, krzesła, łóżka żelazne, lustra, szafy i szeslongi.

W Środę 3 (15) Stycznia: Kostjumy, przedmioty ze złota i srebra i różne drobne przedmioty.

We Czwartek 4 (16) i w Piątek 5 (17) Stycznia: Materje, ubiory dziecinne, odzież wszelkiego rodzaju, bronzy, dywany, inne przedmioty i konfitury litewskie.

Licytacje zaczynają się o godzinie 12-ej w południe, a kończą się o godzinie 4 po południu. 97r

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 95r

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka 2 rs. miesięcznie. Angielska. 3 Miodowa. 29754

Młody człowiek, doświadczony korepetytor poszukuje miejsca na wsi, za skromne wynagrodzenie. Bednarska 17, m. 13. 1306

Na cytrze udzielam lekcyj według metody przystępnej, Bolesław Kowalski. Jerozolimska № 54, (róg Nowego-Świata, od 4 do 7. 1253

Nauczycielka matematyki poszukuje lekcyj, korepetycyj. Krakowskie-Przedmieście 5. sklep „Ery." 1329

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet, Jadwigi Silberman w Warszawie, Orla № 11,. Krój, szycie sukien, bielizny, modniarstwo, rękawicznictwo, koronkarstwo, wyroby włóczkowe, hafty białe, artystyczne, malowanie na porcelanie, atłasie. Wszystkie przedmioty wykładane są przez najlepszych nauczycieli i nauczycielki, wykład codzienny. Po ukończeniu wydawane są patenty. 811

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących do korpusu kadetów. Krucza 12. 29827

Potrzebna nauczycielka na godzinę. Twarda № 3, mieszkania 27. 1234

Paryżanka w średnim wieku, życzy udzielać panienkom lekcje konwersacji. Nowy-Świat № 61, mieszk. 22. 111r

Poszukuje się francuzki do konwersacji za obiady. Wiadomość: ulica Wierzbowa № 6, mieszkania 84. 998

Student russki poszukuje lekcyj za obiady. Oferty: kantor Kurjera Warsz. pod „Korepetytor." 1127

Student uniwersytetu pragnie udzielać lekcyj polskiego, ruskiego lub jakiegokolwiek przedmiotu, wchodzącego w zakres przedmiotów gimnazjalnych w zamian za niemiecki. Oferty proszę składać pod lit. C. w kantorze Kurjera. 148r

Skończona gimnazistka, z patentem udziela korepetycyj i przygotowuje panienki do gimnazjum. Marszałkowska № 69, m. 7, 779

Specjalistka russkiego, (uniwersytecki dyplom), naucza młodzież i dorosłych pisać po russku poprawnie w 30 lekcyj. Przygotowuje do egzaminów i na patenta. Paulina Niewiarowska. Chmielna 30, m. 14. 1049

Wróciwszy z Paryża szkołę kroju powiększyłam, na szkołę najświeższych, najkorzystniejszych rzemiosł dla kobiet. Kroju uczę systemem Vorth'a francuzkim świeżo ułatwionym, z gruntowną nauką szycia i upinania. zadaniem mojem jest wyuczać specjalnie. Patenta wydaję. Panie mogą mieć stałe nie drogie pomieszczenie. Krakowskie-Przedmieście № 16, mieszkania 1. — Leontyne B. 1209

Posady i prace.

Buchalter rutynowany reguluje zaległości, sporządza bilanse, zakłada nowe książki. Bracka 5, m. 6. 142r

Bona francuzka, świeżo przybyła, z szyciem. Zgoda 6, mieszk. 8. 1300

Chłopiec lat 14, dobrego urodzenia, ze wsi szuka nauki (terminu) u ślusarza (tokarza) lub bronzownika. Dopłaci rok pierwszy rs. 80, lata dalsze stosownie do umowy. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Wieśniaka". 960

Do apteki potrzebny uczeń obeznany z czynnością. Oferty z curiculum vitae składać do kantoru Kurjera „Aptekarzowi„. 1328

Młoda osoba, bez środków do życia, poszukuje miejsca za gospodynię u pojedyńczej osoby lub pokoju za usługę. Chmielna № 10, mieszk. 20. 1279

Młody człowiek, lat 20, uprasza sz. pp. obywateli o miejsce na wsi za dozorującego przy gospodarstwie lub praktykanta. Posiadam średnie wykształcenie. Adres: róg Browarnej i Leszczyńskiej № 2, mieszk. 10. 1276

Modystki uzdolnione, mogące odpowiedzieć wszelkim wymaganiom gustu, potrzebne są do jednego z najpierwszych magazynów w Petersburgu za bardzo dobrem wynagrodzeniem. O warunkach dowiedzieć się można w fabryce liści Robert et Plichta, Długa № 46. 1277

Młoda osoba, przybyła ze wsi, poszukuje zajęcia się gospodarstwem i zarządem do zacnego domu lub do dozoru dzieci w mieście albo na wsi. Leszno № 47, m. 24 1308

Osoba młoda poszukuje miejsca do gospodarstwa, znająca krawieczyznę i bieliznę, w Warszawie lub na wyjazd. Ul. Stare Miasto № 19, mieszk. № 29, od 10 do 8-ej. 996

Osoba młoda, dobrze wychowana, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca do dużego gospodarstwa lub do towarzystwa pani. Wiadomość Erywańska № 7, mieszk. 4. 956

Pracy prosi osoba inteligentna, znająca języki, muzykę, obznajmiona z handlem, rachunkowością i kasą, dobrze pisząca. Chmielna 7, mieszk. 30. 124r

Panna kompletnie uzdolniona do staników potrzebna zaraz, dziewczynki do nauki. Marja Michalina, Leszno 4. 118r

Potrzebny uczeń do felczera. Ulica Przejazd № 9. 1090

Potrzebne są panny do krawieczyzny. Hoża № 22, mieszk. 24. 141r

Potrzebna rodowita francuzka do konwersacji za obiady. Kiosk, Plac Zielony, pod lit. S. S. 140r

Potrzebne są zdolne maszynistki do bielizny. męzkiej. Ulica Mostowa № 16, mieszk. 18, w sieni, gdzie felczer. 1256

Panny potrzebne do maszyny Wilsona do bielizny męzkiej. Ulica Bagno № 4, mieszkania 16. 1287

Podręczne garybaldzistki i do nauki potrzebne. Senatorska 29, mieszk. 12. 1337

Poszukuje się robotnika (nieżonatego) z dobremi świadectwami, obeznanego dokładnie z fabrykacją wody sodowej. Wiadomość w hotelu paryskim u portjera, w dniach 13-ym i 14-ym b. m. 1338

Potrzebna zdolna prasowaczka do koszul i drobiazgów. Pralnia, Leszno № 21. 1311

Panny potrzebne zdatne za dobrem wynagrodzeniem do staników i upinania, stałe oraz podręczne. Nowolipie № 9, mieszk. 24, 1-sze piętro. 1299

Potrzebny uczeń handlu kolonjalnego. Bracka 22, Pawłowski. 1294

Rządztwa domu, prowadzenia rachunków lub ksiąg kontowych poszukuje urzędnik kolei wiedeńskiej. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 94r

Ślusarz-maszynista poszukuje stałego zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Maszynista." 837

Subjekt poszukuje zajęcia w składzie wódek lub restauracji. Oferty: Kurjer Warsz. „Subjekt." 1150

Subjekt handlowy i buchalter, energiczny, kompletnie uzdolniony w kilku branżach, ostatnio pracujący w hurtowym składzie papieru i galanterji, zdolny do samodzielnego prowadzenia interesu, poszukuje stosownej posady lub wspólnika z kapitałem 5,000 rs. (może być niehandlowiec) Oferty uprasza składać w Kurjerze pod „Papiernik". 1336

Zdolny tokarz-ślusarz, posiadający chlubne świadectwa pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i tutejszych, poszukuje miejsca majstra lub odpowiedniego dla siebie na stałe. Ul, Solna № 16, Jaworski. 509

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5. Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, zbroje, dywany, materje, srebro, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 27479

Bardzo tanio używane 8 krzeseł dębowych, szafa dębowa duża, komoda dębowa, stolik damski mahoniowy, stolik z klapami i komoda orzechowa. Oboźna 9, mieszkania 2. 866

Bilard do sprzedania w dobrym stanie. Piwna № 29, w bawarji. 1131

Bilard i piramidka z kości słoniowej do sprzedania. Marszałkowska № 117, w cukierni. 1058

Bażantów nadszedł świeży transport, zające i sarny w całości lub częściowo oraz drób i zwierzyna, które sprzedaję tanio w sklepie w Gościnnym Dworze № 117. Buszek. 1320

Do sprzedania para szaf rozbieranych do sukien, parö łóżek orzechowych. Ogrodowa 44, stolarz. 1316

Dorożka pojedynka, nowa, jest do sprzedania. Leszno № 87, u kowala. 459

Do odstąpienia kilkanaście funtów wybornej chińskiej herbaty, przywiezionej z Syberji. Nowy-Świat 57 m. 10. 499

Do sprzedania łóżka francuskie orzechowe ozdobne, dobrej roboty. Ulica Dobra № 49, u stolarza. 1019

Dubeltówkę Lankastra, ładną, dokrą, z przyborami, torbą, tanio sprzedam. Marszałkowska 105, mieszk. 7, do 11-ej. 1079

Fortepian, pianino sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, strojenia. Ul. Książęca 4, Strzelecki. 319

Fortepian mało używany do sprzedania za rs. 270. Ulica Świętokrzyska № 44, stróż wskaże. 90

Fortepiany do sprzedania krajowe i zagraniczne. Hoża 6, mieszk. 4. 801

Fortepian do sprzedania w dobrym stanie za przystępną cenę. Krucza 32, m. 14. 1214

Fortepian półsiodmej oktawy rs. 130. Daniłowiczowska № 4, Lombard. 1307

Fortepian czarny, fisharmonja Esteja mało używane do sprzedania, pianina do sprzedania na raty, wynajem miesięcznie i na wieczory. Nowy-Świat 1, Hinz. 30211

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 23782

Kwiaty na sezon karnawałowy przygotowała pracownia Eweliny. Plac Warecki, dom pocztowy № 8, mieszkania 6. 1261

Kareta potrójna, mało używana, kareta podwójna, wolant na jednego konia, 2 bryczki resorowe i sanki, wszystko bardzo tanio do sprzedania. Warecka 8. 1073

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1r

Kupuję: Fortepiany, pianina, używane zamieniam, reparacje przyjmuję. Wielka 50, K. Chojnacki. 134

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 959

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 1104

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 3r

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 1283

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie na dole. 1278

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, komoda, łóżka, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 335

Masło świeże, słonina, kaczki, kiełbasy, kiszki, salcesony, nadeszły ze wsi tanio do sprzedania. Bracka 10, mieszk. 10, druga brama, parter. 1330

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, rozmaite salonowe rzeczy fantazyjne. Złota 3, róg Zgoda, trzecia brama od Marszałkowskiej, pierwsze piętro, mieszkania 4. 1292

Maszyna pończosznicza w dobrym stanie № 13, do sprzedania. Marszałkowska № 113, mieszkania 6. 1029

Meble. Garnitur stylowy z czarnego drzewa, mało używany, ze stołem, stoliczkiem kartowym, lustrem, dwiema portjerami, do sprzedania za 200 rs. Żurawia 9, m. 23, między 11 zrana a 5-tą wieczorem. 756

Maszyna pończosznicza prawie nowa, Lamba, № 12, do sprzedania z powodu wyjazdu na dogodnych warunkach. Nowy-Świat 49, mieszk. 19. 799

Pianino Hartmana berlińskie. Elektoralna № 28, m. 41, oficyna poprzeczna. 1061

Pianino hamburskie do wynajęcia. Elektoralna 8, mieszk. 3. 1325

Pianino czarne zagraniczne, mało używane, do sprzedania tanio. Wspólna 7, stróż wskaże, od 11—4-ej. 30212

Szafy oszklone z szufladami i kontuarem tanio do sprzedania. Dzielna № 27, w sklepie. 131

Sposobność. Z powodów nieprzewidzianych do sprzedania paryskiego adamaszku łokci 25, koloru słoniowej kości, za połowę ceny, to jest po 2 rs. łokieć, oraz tegoż koloru satin merveilleux łokci 13, po 1.50 łokieć. Materje te mogą być użyte na suknie ślubne. Obejrzeć można między godz. 10—1-szą, Marszałkowska 87, m. 5. 755

Suknia surah szafirowo-zielonawa, stosowna na wszelkie uroczystości, ostatni model paryski, ani razu nie użyta, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania w cenie bardzo umiarkowanej. Ul. Widok, 3, magazyn kupna. 128r

Suknia czarna koronkowa na materji, z czarną morową szarfą, jest do zbycia tanio. Tamka 39, m. 11. 939

Szeslong skórą amerykańską kryty do sprzedania. Krucza № 13, u tapicera. 845

Tokarnia żelazna z suportem i przyrządami dla panów amatorów, tanio do sprzedania. Leszno 80, stróż wskaże. 489

Tanio otomany, szeslongi. Żurawia 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 585

Tanio do sprzedania szczenięta San Bernardy. Żelazna 72, mieszk. 2. 1160

Tanio garnitur orzechowy, utrechtem kryty, mało używany i ekran. Leszno № 15, Ługowski. 78

Uniform galowy, prawie nowy, rzeczywistego radcy stanu, do sprzedania za niską cenę. Zakład liberji Grotkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost hotelu Europejskiego. 1126

Wyżeł ponter 5-miesięczny oraz żyrandol i gazometr niedrogo. Elektoralna 8, stróż wskaże. 1286

Wałach szpakowaty rosły, lat 7, w parę i pojedyńczo chodzący, świeżo ze wsi przysłany, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Widzieć można codziennie w godzinach przedpołudniowych, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej № 49, dom W-go Marconiego, u stangreta Mateusza. 1041

Wozy do sprzedania prawie nowe. Leszno № 69. mieszkania 38. 737

Żyrandole potrzebne są do magazynu, dwa czteroramienne i jeden dwuramienny, do wystawy. Oferty proszę składać jaknajśpieszniej w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. W. 792

Z powodu przebudowania domu są do sprzedania dwa piece majolikowe w stylu gotyckim, mogące być ozdobą najpiękniejszych salonów, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Wilcza № 64, u rządcy. 1078

Interesa handl. i mająt.

Apteka w Szreńsku, gub. płocka, pow. mławski, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa 8, w Warszawie. 1296

Do odstąpienia sklep z urządzeniem. Bielańska 4. 1281

Dom do sprzedania na dogodnych warunkach, Towarzystwa 6,000 rs., dochodu 2,000 rs. Wiadomość: Nowolipki № 10, m. 2. 831

Dom do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu na miejscu. Solec № 54 (2968 9) do 12-ej w południe codziennie. 791

Do sprzedania skład węgli z wyrobioną klijentelą z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Żurawia 43, mieszkania 15, od godziny 2—4-ej. 1115

Jest do sprzedania przedsiębiorstwo mleczne, przytem sklep spożywczy. Wiadomość: Nowogrodzka № 22, mieszk. 3, od 5—7-ej. 57

Krowiarnia do sprzedania. Ulica Dzielna № 33, wiadomość w sklepie spożywczym. 918

Kawiarnia do sprzedania za przystępną cenę, egzystująca od lat 10-iu, z powodu nagłego wyjazdu. Nowogrodzka 30. 1082

Krów 3 z gospodami i całem urządzeniem do sprzedania. Wilcza 61. 130

Młyn z gruntem do sprzedania. Wiadomość: Ogrodowa 27, m. 5. 1086

Plac przy ulicy Leszno do sprzedania lub wydzierżawienia z pozwoleniem na sprzedaż węgli i drzewa. Wiadomość: Chmielna № 16, mieszk. 5. 1180

Rubli 1,500 potrzeba zaraz za zabezpieczeniem na sumie hypotecznej, dobrze ulokowanej na majątku ziemskim. Procent 12%. Wiadomość: Plac Warecki № 6, mieszk. 5, od 5 do 7-ej po poł. 1220

Szynk do sprzedania. Wiadomość: Bracka 10, mieszk. 9. 465

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Podwal № 32. 63

Sklep spożywczy do sprzedania. Szeroki Dunaj № 4.. 773

Skład węgli do sprzedania. Ulica Chłodna № 25. 117r

Sklep wiktuałów do sprzedania za cenę rs. 100. Ulica Pańska 89. 957

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Piękna № 44. 966

Sklep wiktuałów do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Ulica Ogrodowa № 38. 1221

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Nowowiejska № 9. 875

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania. Widok № 4. 1323

Wdowa poszukuje wspólnika do zakładu ślusarskiego z kapitałem rs. 100. Wiadomość: Złota 7, mieszk. 4, zastać można od 4 do 6-ej. 112r

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz pralnia na przystępnych warunkach. Wiadomość na miejscu, ul. Krochmalna № 14. 1331

Z powodu śmierci właściciela jest zaraz do odstąpienia warsztat blacharski za bardzo niską cenę. Świętokrzyska № 9. 1013

Z powodu słabości do sprzedania „piekarnia" znakomicie urządzona, z filjami, gospodami, z wyrobionym zbytem całej znacznej produkcji pieczywa. Oferty: lit. J., Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 129r

Zakład rękodzieł oraz pracownia sukien z urządzeniem, w dobrem miejscu, z wyrobioną firmą, do sprzedania z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 16, m. 3. 1210

Doniesienia osobiste.

„A. Z." Baranowicko, poste-restante, rekomendowany z Warszawy. 1314

„Aleksander Macedoński 35". List gdzie poprzednio złożony. 1313

„Córce syreniego grodu" list poste-restante. 1301

Dla X. X. 45—40—8 list w kantorze Kurjera od G. R. 1298

Dla „1854+2+1" Pułtusk list wysłany.—Vive la Jeunesse. 1302

Dla M. P. N. A. 65 w kantorze Kurjera. 1324

Dla „Serjo" oferta złożona od „Eugenji 29" w Kurjerze. 1334

Dla „Przyjaciela" od „Szatynki 482" oferta w kiosku. 1333

„Hreczkosiej" ma list, „Czarodziejka", Brat i siostra list od „Tęczy". 1291

Jastrzębiec. List pod wskazanym adresem wysłany, 1295

Jędrzej Poraj. List Warszawa poste-restante. 1335

List dla „Zamiaru uczciwego" złożono w kantorze Kurjera Warsz. 1318

List dla X. X. 45—40—8 w kantorze Kurjera.—D. P. K. 1321

Od „Junony" list na poczcie od 9 stycznia zaginął. Zastrzeżenie zrobiono. 1312

Oferta dla „Serjo" w Kurjerze. 1326

„Przyjaciółka list złożyła w kantorze Kurjera. 1319

„Postęp i cywilizacja". List do odebrania w Kurjerze, 1322

Paulette będzie łaskawa dać odpowiedź, czy list rekomendowany od „Prędkiego pana", wysłany w dniu 3-im stycznia, odebrany, czy nie? Warszawa 13 stycznia. 1332

„Vigoureux" odpowiedź od „Poziomki", „Mefisto" list od „Libelli" w kantorze Kurjera. 1290

„Wołkowysk" od J. z Warszawy dla W.... rekomendowany poste-restante. 1315

Kawaler lat 29, katolik, szatyn, niewstrętnej urody, ze średniem wykształceniem, łagodnego lecz stanowczego charakteru, właściciel domu oraz fabrykant specjalny bardzo korzystnego fachu, prowadzi fabrykę od lat sześciu, majątek jaki posiada zawdzięcza własnej pracy i umiarkowanemu prowadzeniu się, z braku czasu i znajomości, a brzydząc się faktorkami i faktorami, zajmującymi się kojarzeniem małżeństw, którzy często wprowadzają w błąd niepowetowany, zatem w imię prawdy, pragnę ożenić się z panną lub wdową od lat 18 do 28, porządnego prowadzenia, lubiącą stan normalny. Posag wymagany od 6,000 rs. Osoby ze szczerym zamiarem raczą składać oferty z fotografjami i nierozwlekłą korespondencją dla „Fachowego fabrykanta i obywatela". Zarazem proszę ogłosić w Kurjerze Warszawskim. Wszelkie korespondencje i fotografje w przeciągu dwóch tygodni pod wskazany adres odeszlę pod słowem honoru i zachowam dozgonną tajemnicę. 1266

Towarzysz podróży do Ciechocinka przed 8-u laty około, który wysiadł w Kowalu, poszukuje adresu M. K. List odebrał, na który zaraz odpisał, lecz poczta zwróciła z powodu nieznalezienia w barakach, jak adres był podany. O wszystkiem pamięta. Na stacji Kowal wtedy oczekiwał powrotu. Adres proszę podać w Kurjerze. 1305

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia w każdym czasie na parterze pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, z ogrodem fruktowym i werendą. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia. Szczygla № 6—8, lub Okólnik obok cyrku i tatersalu № 7. 947

Do wynajęcia pokój przy familji z opałem, meblami. Nowy-Świat 57, m. 10. 498

Dobre pomieszczenie dla panienek, z całkowitem utrzymaniem, oraz dla chłopczyka klas niższych pensji prywatnej. Korepetycja, fortepian, konwersacja francuzka. Marszałkowska 123, mieszkania 13. 1046

Od 1-go lipca potrzebny jest lokal przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości ogrodu Saskiego, na parterze, od frontu lub w oficynie 9—10 pokojów razem lub podzielone. Oferty: Marszałkowska 149, m. 7. 1048

Od 1-go lipca lub kwietnia 1890 r. potrzebne mieszkanie parterowe, składające się z 5—6 widnych pokojów z wygodami, w zdrowej części miasta. Pierwszeństwo z ogrodem. Oferty pod lit. D. R. 4. przyjmuje kantor Kurjera. 783

Pokój umeblowany z usługą, zaraz do wynajęcia. Aleje Jerozolimskie № 66, stróż wskaże. Wiadomość od 5-ej do 7-ej. 344

Poszukuje się od św. Jana w blizkości Brackiej, Szpitalnej, Mazowieckiej na 1-m piętrze, mieszkania złożonego z dziesięciu pokojów: kuchni i przedpokoju, ze stajnią, wozownią, w cenie 1,800 rubli rocznie. Oferty pod literą A. w Kurjerze składać się prosi. 1075

Piękny pokój frontowy, z osobnem wejściem, z meblami, usługą i opałem do wynajęcia Hoża № 48, mieszkania 2. 1116

Pokój z kuchnią przy handlu win russkich, może być oddany na tanie śniadania, zaraz. Elektoralna 8. 1285

Sypialnia ozdobna, pokój stołowy, szafy, biuro dębowe. Chłodna 38. Felczyński. 61r

Sklep z wystawą, dwoma wejsciami, pokojem, piwnicą, do wynajęcia zaraz, 500 rubli. Plac św. Aleksandra № 14. 1270

Świeżo odnowiony hotel Kowieński, przy ulicy Koziej № 1/626, otwarty dla szanownej publiczności. 1216

Trzy, dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania № 28. 980

Wozownia, stajnia i pokój z kuchnią do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska № 55. 806

W ogrodzie trzy pokoje suche, cieple, od kwietnia lub później, albo ogród do wydzierżawienia z podobnym lokalem, żądane. Za pośrednictwo przyzwoite honorarjum: Daniłowiczowska 10, m. 11. 796

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia lokal umeblowany, 7 pokojów z kuchnią. Wiadomość u właścicielki domu, Szpitalna № 1. 1020

25 rubli miesięcznie salon, sypialnia, przedpokój, frontowe, umeblowane kompletnie. Hoża 11, mieszkania 3. 1280

Doniesienia rozmaite.

Artystycznie wykonane fotografje od rs. 2 tuzin. Świetlik. Krakowskie-Przedmieście № 7. 777

Biedna matka z dwojgiem dzieci zostawszy bez wszelkich środków do życia, a którą wyrzucili z mieszkania—w skutek czego chwilowo pozostaje w lokalu stróża obarczonego pięciorgiem dzieci, prosi szanowną publiczność o pomoć. Chmielna 45, u stóża. 1310

Józefa Kaczyńska uczennica B. Hersego przyjmuje suknie i okrycia, po bardzo nizkich cenach. Zielna 17, mieszkania 18. 793

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ul. Piękna № 15. 1064

Modne szlaki, naśladownictwo starych materji maluje Br. Poświkowa od rs. 10 do sukni Żurawia 21, od 3-ej do 5-ej. 1024

Nagrody 50 rubli otrzyma, kto odprowadzi psa, wyżła czarnego, podpalanego pontra, zabłąkanego w dzień Nowego Roku, na Marjańską 6, do stróża. 1060

Nagrody rs. 3 za odprowadzenie suczki małej, białej z czarnym łebkiem, która 11 t. m. wieczorem zginęła z ul. Chmielnej № 5. 1303

Przybłąkany pinczer biały, można się dowiedzieć: ulica Bugaj № 23. 1299

Przyjmuję zamówienia na wieczory tańcujące, na fortepian lub skrzypce z fortepianem. Bronisław Pastuszewski, ociemniały. Plac św. Aleksandra № 12, mieszk. 12. 1023

Wdowa z dziećmi prosi osoby dobroczynne, o wypożyczenie niewielkiej sumy, którą obowiązuje się oddać ratami. Oferty w Kurjerze Warsz. pod literami H. K. 1317

W dniu 7 stycznia zgubiono laskę ze srebrną rączką, na której wyryty był herb i następujące litery: od M. K. dla W. L., laska stanowi pamiątkę, za nagrodą rs. 10, proszę o złożenie takowej do handlu Milera, róg placu Teatralnego i Wierzbowej. 1202

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Января 1889/90 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)